

ZOSTAWIŁA DZIECKO W SZPITALU

Nastolatka urodziła w jarocińskim szpitalu zdrowego chłopca. Zrzekła się praw do dziecka.

▶ s. 8

Wpadł do stawu i szedł na dno



▶ s. 4

NAPADNIĘTA KOBIETA GONIŁA ZŁODZIEJA

Napastnik zaczął się, uderzył kobietę w głowę, a następnie zaczął dusić leżącą na ziemi ofiarę.

▶ s. 5



GAZETA

Jarocińska

Nr 7 (1166) 15 lutego 2013

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

OSTATNIA
SZANSA!

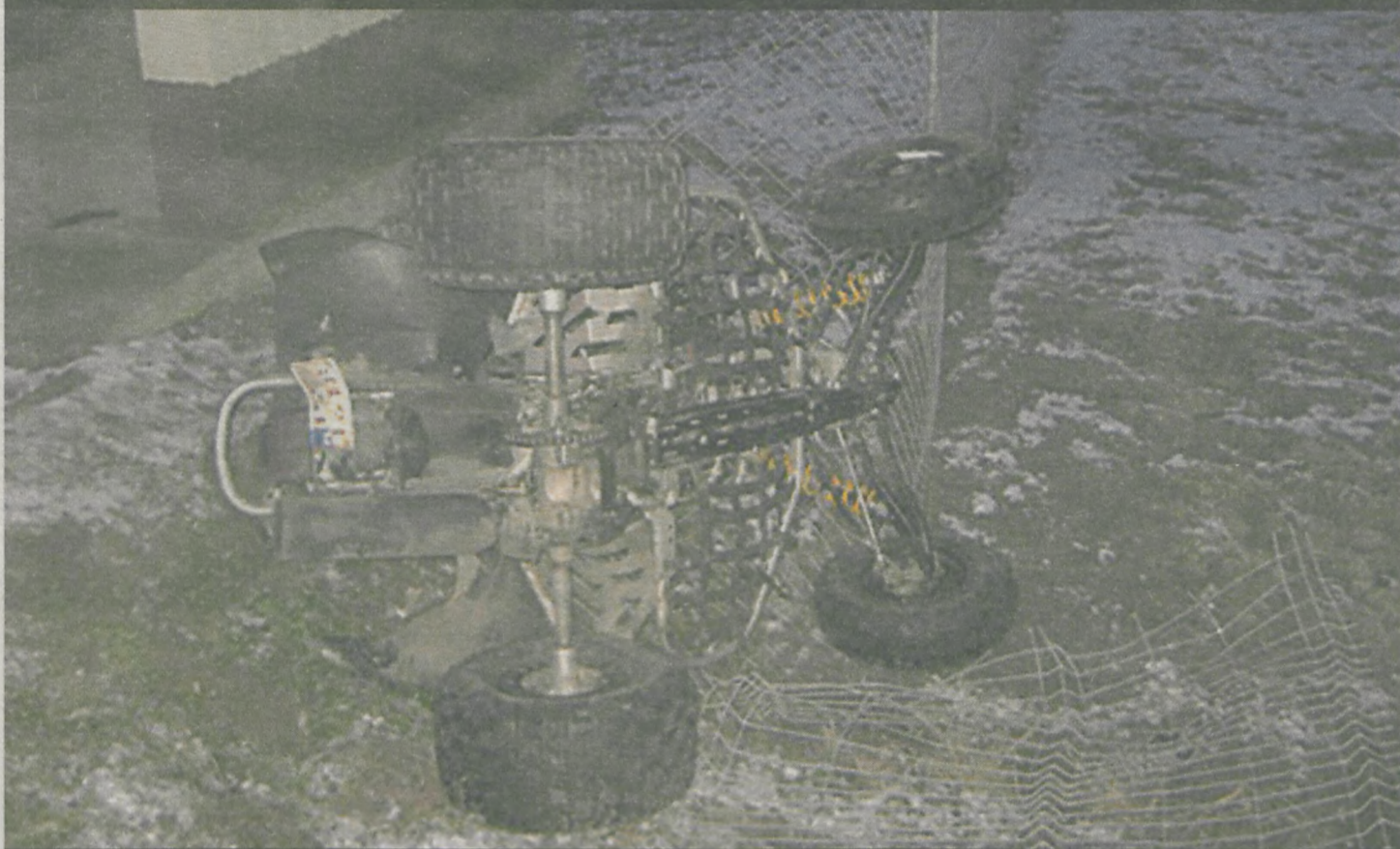


WYGRAJ KURS
NA PRAWO JAZDY!

Szczegóły na str. 8 m

▶ TRAGICZNY WYPADEK

Quadem uderzył w przystanek. Zmarł w szpitalu



▶ 23-latek zmarł w szpitalu po tym, jak quadem uderzył w betonowy przystanek. Chciał się przejechać czterokołowcem pożyczonym od kolegi.

▶ s. 5

▶ GOSPODARKA

87 MLN DLA JAROCINA

▶ s. 3

▶ ŻERKÓW

PÓJDA DO SĄDU
PO ODSZKODOWANIE
OD GMINY

▶ s. 8

▶ KOTLIN

Bratowa wójta
zatrudniona
w szkole

▶ s. 11

▶ JARACZEWO

PONAD DWA MILIONY
NA TRZY SALE
WIEJSKIE

▶ s. 9

▶ NOWE MIASTO

Gmina namierzy
śmieciowych
oszustów

▶ s. 16

▶ KULTURA

FESTIWAL BĘDZIE,
UMOWY NIE MA

▶ s. 11

Warto dobrze przecinać wstęgę

Poznałem głównego sprawcę pozyskania prawie stu milionów złotych przez Zakład Gospodarki Odpadami (ZGO). Okazuje się, że nie jest to zasługą tych, którzy wymyślili dobry i dobrze oceniany projekt. Ba, pomysł i sposób modernizacji ZGO najwyraźniej nie ma żadnego znaczenia przy podejmowaniu decyzji o przyznawaniu pieniędzy. Liczy się zupełnie coś innego. To tajemnicze coś oznacza układy, dojścia, skuteczne znajomości - coś, co w znacznie bardziej od nas rozwiniętych demokracjach także istnieje, tyle że nosi cywilizowaną i obco brzmiącą nazwę: lobbying. Rozwój sytuacji, po przekazaniu przez portal www.jarocinska.pl informacji o uzyskaniu przez ZGO dotacji, tylko to potwierdza.

Kiedy rano przeczytałem o tym na internetowej stronie ministerstwa środowiska, od razu wiedziałem, że nastąpi wysyp ojców tego



niekwestionowanego sukcesu. Jako pierwszy na stronie www.jarocin.pl zgłosił się burmistrz Martuzalski, który miał skutecznie starać się o dotację u ministra (polecam gorąco lekturę oświadczenia burmistrza). Tyle że na zadane niedługo przez dziennikarza „Gazety Jarocińskiej” pytanie, u jakiego, nie potrafił podać nazwiska tego wysokiego urzędnika. Myślę, że nie zabraknie następnych chętnych, którzy ogłoszą, że to oni są właśnie sprawcami uzyskania dotacji, bo można na niej ubić niezły kapitalik polityczny na poczet następnych wyborów samorządowych za dwa lata. Jest przecież możliwe, iż właśnie w 2014 roku co nieco z nowej inwestycji, na przykład I etap, da się uroczysto otworzyć.

Bo wszechobecna jest wiara, że dobrze przecięta wstęga gwarantuje sukces wyborczy.

PIOTR PIOTROWICZ

SONDA

Internauci nie mają pieniędzy na hulanie

Koniec karnawału, a ponad 78% internautów portalu jarocinska.pl przyznało, że nie było na żadnej zabawie karnawałowej. „A niby za co my, biedni, mamy się bawić? Ledwo na wegetację starcza, a gdzie tutaj na hulanie?” - napisał w komentarzach „Doktor”.

Oddano 733 głosy.



KOMENTARZE INTERNAUTÓW PORTALU JAROCINSKA.PL

Tadeusz Ulatowski bronił się w telewizji

Baśka Marta: Szkoła w Wilkowyi od kilku lat jest w ogniu szkół i jakoś to nikomu nie przeszkadza a tu po kilkunastu miesiącach takie zarzuty. Dyrektor r L.O. ma rację gimnazja takie jak Wilkowyja wypuszczają dzieciaki z dużymi zaległościami. Tego nie da się szybko nadrobić w czasach gdy kasa idzie za uczniem.

Absolwent LO: „nie lubię używać słowa ranking bo kojarzy mi się to z jakimś selekcjonowaniem m szkół ... ja zostałem dyrektorem tej szkoły rok temu, a na ranking wpływ mają wyniki uczniów również z lat ubiegłych” (po chwili) „chciałbym również powiedzieć, że nasza szkoła od 5 lat nie wychodzi w rankingu na najlepiej usportowioną szkołę w Wielkopolsce z pierwszej piątki” czyli Pan dyrektor przypisuje sobie wyniki sportowe szkoły, a edukacyjne „oddaje” poprzednim władzom placówki ?!

... **ktos:** widac ze miał gadke wyuczona .. a potem mylił sie

w swoich słowach . wstyd .. jak można sie tak osmieszyć w telewizji .. przecież on sam nie wiedział co mówi.. po co gadał o tych liczbach uczniów td ... a skoro placówka ma schludnie wyglądać to NIECH ZADBA O DAMSKA TOALETE ... ! bo jest w fatalnym stanie !

Inżynier: Dobrze, że skończyłem Technikum nr 1, a nie LO nr 1 w Jarocinie, ponieważ rwałbym sobie włosy z głowy, że ktoś, kto prezentuje taki poziom intelektualny oraz osobisty, jest dyrektorem placówki, którą ukończyłem. Niestety, układy układami, a talent menadżerski i charyzmę, nauczyciel wychowania fizycznego prezentuje znikomą. (...)

madman: Dobra. Co do wyników uczniów, to tak: Wyników nie ma, bo na lekcje nie chodzą. Opuszczają je i idą napić się na mieście lub w szkole, wymagając później od innych szacunku. To „elita” Kościuszki. Pijące laski z facetami.

Obrzydlistwo. Poziom nauczania. Hmm. Poziom wg. mnie został na tym samym szczeblu zaawansowania, jednak doszły nowe metody ściągania - telefony, tablety itp. Tego nauczyciele nie widzą, bo nawet im się w głowach nie śniło co dzisiejszy uczeń potrafi ściągnąć i w jaki sposób. Ładna ocena będzie? Będzie. Później tak jest, że piątkowa uczennica matury nie zdaje i jest wielkie zdziwko. Nadal jestem uczniem tej szkoły, zadufanej, zakochanej w sobie szkole, gdzie wszystko zwala się na nauczycieli, którzy są ewidentnie najlepsi (nie wszyscy, lecz większość). Zastanówcie się, czy jest sens zwałać winę na jedną osobę, czy spojrzeć na leżące w kątach puste, pijane laseczki, które ten poziom zaniżają i bardziej zwracać uwagę na ściągających. No ludzie. Więcej samokrytycyzmu. ;D

zachowano oryginalną pisownię

TOP 5

TOP 5, CZYLI NAJPOPULARNIEJSZE ARTYKUŁY NA JAROCINSKA.PL W OSTATNIM TYGODNIU

1. Wypadek quadowca w Dąbrowie
2. Potrącenie w Jarocinie
3. Tadeusz Ulatowski bronił się w telewizji
4. Nie ma dotacji, nie będzie festiwalu?
5. Studniówka „jedyński” w Koźminie Wlkp. [FOTO + WIDEO]

PLOTKI

TO O KTÓREJ TA PRZERWA?

Panie z sekretariatu Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie nie są upoważnione do udzielania informacji prasie. Tak bardzo biorą to do siebie, że miewają trudności z podaniem godziny najbliższej przerwy. Zadzwoiliśmy do „jedyński” w poprzedni poniedziałek, dokładnie o 13.19. - Najbliższa przerwa jest o 13.40 - usłyszeliśmy w słuchawce. Gdy słowa już przebrzmiały, rozległ się dzwonek.

- Teraz jest jakaś przerwa? 12.35... 13.20... to mi się coś pomylilo - zreflektowała się sekretarka.

TAJEMNICA



Fot. Bartek Nawrocki

W sali sesyjnej jarocińskiego ratusza trudno o intymność, zwłaszcza kiedy trwają obrady. Przewodniczący os. Glinki Czesław Nowak znalazł rozwiązanie. Pytanie tylko, jaką tajemnicę przekazał Ewie Kunz, szefowej opieki społecznej.

NUMERY RADNEGO WOLSKIEGO

Radny powiatowy Jerzy Wolski, do ubiegłego roku prezes i dyrektor generalny Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie, znany jest z tego, że unika dziennikarzy „Gazety”. Jeśli już - to traktuje papierowe media jako miejsce do publikacji własnych oświadczeń. Rozmawiać zwykle nie chce i zarzuca dziennikarzom nierzetelność. Ma też swoje wypróbowane metody na kontakty. Kiedy chce coś powiedzieć, kupuje kartę do telefonu komórkowego, dzwoni do redakcji i po rozmowie, żeby uprzedzić fakty oświadcza, że „jutro już nie będzie pod tym numerem”. Zabawa trwa, bo dziennikarze zwykle ustalają kolejne numery i by dopełnić rzetelności, pytają bytego prezesa. Wolski zmienił ostatnio pracę i jak się okazało dostał służbowy numer. Przyzwyczaję jednak nie zmienił.

- Skąd ma pan ten numer telefonu - wyparował radny, kiedy zadzwoniliśmy do niego w ubiegłym tygodniu. - On nie jest numerem jawnym. Tak, że nie bardzo rozumiem, skąd pan go ma. Dziennikarzu: Mam.

Wolski: To nie jest numer prywatny.



Fot. Bartek Nawrocki

JASNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ KOMÓRKI

Na internetowej stronie miasta chwali się wiceburmistrz Mikołaj Kostka: „(...) teraz odpowiedzialność za przeprowadzanie przetargów jest jasno zdefiniowana, bowiem zadanie to będzie realizowała komórka, która podlega burmistrzowi Jarocina, a nie jak do tej pory firma zewnętrzna” - tłumaczy wiceburmistrz. No tak komórka łatwiej pociągnąć do ewentualnej odpowiedzialności niż firmę, którą się kontroluje. Bez dwóch zdań.



Fot. Bartek Nawrocki

ZA WĄSKĄ SZPARKĄ DLA PRZEWODNICZĄCEGO

Jarocińscy radni w tajnym głosowaniu wybierali nowego przewodniczącego. Ustupujący szef rady Robert Kaźmierczak dość niedbale zgiął kartkę ze swoim głosem i szybko włożył do urny. Utknęła ona w otworze. - Proszę poprawić - zaprotestowała członkini komisji. Kaźmierczak karnie wrócił i kilkoma uderzeniami dobił swój głos. - Za wąską szparką - skomentował ktoś z urzędników, wywołując śmiech zebranych.

UCZEŃ LO: MONITORY TYLKO NA CHWILĘ

W poprzednim numerze opublikowaliśmy zdjęcie zrobione na korytarzu ZSO im. T. Kościuszki, na którym widać było stertę starych monitorów. Jednych to rozbawiło, innych wręcz przeciwnie. Dostaliśmy w tej sprawie maila. „Jestem uczniem tego liceum i mogę oświadczyć, że stary sprzęt zo-

stał złożony na korytarzu tylko na chwilę. Oczywiście nie obyło się bez zrobienia zdjęcia i ośmieszenia szkoły na tle całego powiatu” - pisze Paweł Hafas.

Przykro nam, że tym jednym zdjęciem zszargaliśmy dobre imię liceum. Poprawy nie gwarantujemy...

► RUSZA CZWARTA EDYCJA NASZEJ AKCJI

Rozpoczynamy czwartą edycję „Piątki dla Gazety”. Na czym konkurs polega? Zdobyczasz w szkole piątkę, szóstkę albo inną najwyższą ocenę, wycinasz kupon z „Gazety Jarocińskiej”, wypełniasz i wysyłasz do nas. Co potem? Czekasz i śledzisz kolejne wydania naszego tygodnika. Być może to właśnie ty otrzymasz nagrodę tygodnia. A jeżeli ci się poszczęści, to w czerwcu zabierzesz swoją klasę na ekstra wycieczkę! Takie, w wielkim skrócie, są zasady udziału w naszej akcji „Piątka dla Gazety”. Losowanie głównej nagrody zostanie przeprowadzone na początku czerwca. A do tego czasu co tydzień macie szansę wygrać koszulkę z logo naszej akcji, zaproszenie do Mc Donald'sa, nagrodę rzeczową od firmy StaraSzufłada.pl i wejściówkę z przyjaciółmi do jarocińskiej kręgielni! Jak te wszystkie wspaniałe nagrody zdobyć? Wystarczy, że wypełnisz kupon zamieszczony

Moc atrakcyjnych nagród za dobre oceny!



piątka dla Gazety



w naszym tygodniku, gdy otrzymasz z jakiegokolwiek przedmiotu najwyższą ocenę (piątkę, szóstkę, słoneczko czy uśmiechniętą buzię), poprosisz nauczyciela o potwierdzenie oceny i podasz lub wyślesz zgłoszenie do redakcji „Gazety Jarocińskiej” (63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a). Termin „rejestrowania” upływa w piątek 31 maja. Im więcej kuponów przysyłacie, tym większą szansę będziecie mieć na wyjazd! Konkurs skierowany jest do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Przypominamy, iż w poprzednich trzech edycjach wygrali uczniowie I klasy z Gimnazjum w Woli Książęcej, III a ze Szkoły Podstawowej w Żerkowie oraz II a z Gimnazjum w Kotlinie. Zwycięzcy zabrali kolegów nad polskie morze. Regulamin konkursu „Piątka dla Gazety” jest dostępny w całości na portalu www.jarocinska.pl

(alg)



Jeszcze możesz przyłączyć się do nas Daj dzieciom szansę przeżyć przygodę!

Dzięki naszej akcji „Piątka dla Gazety” wielu młodych mieszkańców Ziemi Jarocińskiej mogło po raz pierwszy w życiu zobaczyć polskie morze. Mogło docenić wartość nauki w szkole, bo ich wyprawy były nagrodą za dobre oceny. A wszystko dzięki nieocenionej pomocy naszych przyjaciół - sponsorów i patronów akcji. Jeśli chcesz dołączyć do tego szacownego grona - zapraszamy! Zadzwoń: 508/318-922 Artur Antczak, napisz: a.antczak@jarocinska.pl

KUPON KONKURSOWY



imię i nazwisko:
 adres:
 tel.:
 szkoła:
 w: klasa:
 przedmiot:
 podpis nauczyciela:

NASZA AKCJA NIE BYŁABY MOŻLIWA BEZ SPONSORÓW. TO FIRMY, KTÓRE CHCĄ WAS WSPIERAĆ W ZDOBYWANIU WIEDZY NA PIĄTKĘ. SERDECZNIE IM ZA TO DZIĘKUJEMY.

MECENAT



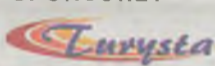
PARTNERZY



USZCZELKA-KRĘGIELNIA

www.Stara-Szufłada.pl

SPONSORZY



Intermarché



www.Stara-Szufłada.pl



RESTAURACJA „PRZY KLASZTORZE”



Odzieżowe Komorze



► JAROCIN

Burmistrz czwarty raz zmienił regulamin w urzędzie

Czwarty raz od wygranych przed rokiem wyborów samorządowych burmistrz Stanisław Martuzalski zmienił regulamin organizacyjny obowiązujący w Urzędzie Miejskim w Jarocinie. W opinii znawców samorządu kolejne przekształcenia nie przyniosły zdecydowanej poprawy funkcjonowania magistratu. W niektórych wypadkach polegały na zmianie nazwy - np. wcześniejszą kancelarię burmistrza Jarocina przemianowano na... kancelarię. Większość tych zabiegów służyła likwidacji, bądź utworzeniu nowych stanowisk. Latem ubiegłego roku w ten sposób powołano dwa nowe wydziały - Gospodarki Komunalnej i Inwestycji oraz Nieruchomości, Planowania i Ochrony Środowiska. Teraz. - Wprowadzenie 1 lutego nowego regulaminu organizacyjnego było związane z utworzeniem Biura Zamówień Publicznych - informuje Ewelina Barkowiak z Biura Promocji Gminy Jarocin. - Utworzenie BZP, podległego w strukturze organizacyjnej II zastępcy burmistrza, było zapowiadane pod koniec ubiegłego roku, kiedy ogłoszono konkurs na stanowisko ds. zamówień publicznych. To ostatnie od początku miesiąca piastuje Magdalena Kaniewska, która wygrała konkurs ogłoszony przez burmistrza.

(nba)

23 lata na bezrobociu

W Powiatowym Urzędzie Pracy w Jarocinie zarejestrowanych jest ponad 800 bezrobotnych powyżej 50. roku życia. Jakich mają szanse na rynku pracy?

Połowę tej grupy stanowią długotrwale bezrobotni. Oznacza to, że w ciągu ostatnich dwóch lat, przynajmniej przez rok nie mieli pracy. Rekordzistka pozostaje bez zatrudnienia od 1990 roku. - Mimo wielokrotnej aktywizacji ze strony urzędu, ma problemy ze znalezieniem zatrudnienia. Ponadto posiada przeciwwskazania do pracy w niektórych zawodach - tłumaczy Paulina Włazik z Powiatowego Urzędu Pracy.

Urzednicy „pośredniaka” przyznają, że sytuacja ludzi po „50” jest bardzo trudna. Ciężko zmienić nastawienie pracodawców, którzy wolą stawiać na młodszych. Dlatego często jedynym rozwiązaniem jest wzięcie spraw w swoje ręce. - Posiadamy środki unijne w ramach działania Kapitał Ludzki na aktywizację osób powyżej 50. roku życia. Można je wykorzystać na staż, na dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej oraz na szkolenia - informuje Maria Wiśniewska, kierowniczka Centrum Aktywizacji Zawodowej PUP w Jarocinie.

(igi)

BEZROBOTNI PO „PIĘCDZIESIĄTCE”

- 824 osoby bezrobotne, w tym 295 kobiet
- 393 osoby długotrwale bezrobotne, wśród nich 155 kobiet

► NOWE MIASTO

Złodziej roweru sołtysa ukarany

32-letni mężczyzna, który w ubiegłym roku ukradł rower sołtysowi Chocicz, Wincentemu Pawelczykowi, został skazany na pół roku pozbawienia wolności, w zawieszeniu na trzy lata.

Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej, który wydał wyrok w tej sprawie, zobowiązał też winnego do zapłaty pokrzywdzonemu 400 zł w terminie 8 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku. (akf)

www.jarocinska.pl

► KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

OGŁOSZENIE

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjalisto! Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARII
- TECHNIK ARCHITECTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOSCI
- TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY
- FOTOTECHNIK

DRZWI OTWARTE 15 marca 2013 r.

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

▶ STRAŻACY URATOWALI MĘŻCZYZNĘ, POD KTÓRYM ZAŁAMAŁ SIĘ LÓD NA STAWIE W PARKU MIEJSKIM W JAROCINIE

Wpadł do stawu. "Szedł na dno"

▶ Dzięki błyskawicznej reakcji świadków i straży pożarnej udało się uratować 60-letniego mężczyznę, pod którym załamał się lód na stawie w Parku Miejskim w Jarocinie. - Krzyczał: „Ratunku! Ratunku!” - opisuje Krzysztof Kałuza, świadek wypadku.

Niewiele brakowało, a we wtorek po południu doszłoby do tragedii na stawie w jarocińskim parku miejskim. - Chodził koleś, zbierał butelki i takie różne rzeczy, w pewnym momencie zapadł się pod wodę - relacjonuje Hubert Monia. Jego kolega z komórki wybrał numer alarmowy 112 i wezwał służby ratunkowe. - Chcieliśmy wejść, buta sobie zmoczyłem, ale lód był za słaby i nie próbowałem dalej. Mam kartę ratowniczą, jestem ratownikiem WOPR, niestety nie dało się wejść - kontynuuje młody mężczyzna.

- Krzyczał: „Ratunku! Ratunku!” Dwa razy dzwoniłem na 112, bo nie było tutaj straży, a on już tonął, szedł na dno. Nie wiedzieliśmy, co mamy zrobić - opowiada przejęty Krzysztof Kałuza.

Kiedy służby ratunkowe przybyły na miejsce, uszkodzony znajdował się około 7 metrów od brzegu. Strażacy wydobyli wyziębionego mężczyznę za pomocą deski wodno-łodowej. - Pomogliśmy załozce karetki pogotowia rozebrać go z mokrych rzeczy - informuje st. kpt. Tomasz Krawczyk, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Jarocinie. 60-latek z Jarocina trafił do szpitala.

Policja ustaliła, że zbieracz złomu wszedł na kruchy lód po puszkę.

(era)



Włamywacz chciał mieszkać „na dziko”

31-latek z gminy Jaraczewo włamał się do jednego z domów w Mieszkowie, bo chciał pomieszkać w nim „na dziko”. Oprócz tego zdemontował żeliwne elementy z pieca kaflowego i sprzedał je na złom, a pieniądze przeznaczył na papierosy i alkohol.

Policja otrzymała zgłoszenie o podejrzeniu włamania do jednego z domów w Mieszkowie. Kiedy funkcjonariusze udali się na miejsce, zauważyli, że wybito szybę. - Weszli więc do środka budynku, w którym zastali 31-letniego mężczyznę. Jak się okazało, był to sprawca włamania. 31-latek został przewieziony do komendy w Jarocinie. Tam, w trakcie czynności kryminalnej ustalili, że włamywacz doskonale znał teren posesji, ponieważ do końca stycznia 2013 r. wynaj-



Fot. KPP w Jarocinie

mował ten budynek. Ponieważ właścicielka nie pozwalała mu tam dłużej przebywać, postanowił się włamać i pomieszkać „na dziko” - relacjonuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Włamywacz zdemontował żeliwne elementy z pieca kaflowego i sprzedał je na złom. Pieniądze przeznaczył na alkohol i papierosy. Funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna już wcześniej okradał najemczynię. Pod koniec ubiegłego roku, z wynajmowanej przez siebie posesji wyniósł metalowe słupki i kątowniki.

31-latek z gm. Jaraczewo usłyszał zarzut kradzieży i kradzieży z włamaniem oraz naruszenia miru domowego. Mężczyzna przyznał się do winy. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności. (era)

Poszukiwany dwoma listami gończymi

Mężczyznę poszukiwanego dwoma listami gończymi za kradzieże i włamania zatrzymali jarocińscy policjanci.

25-latek z Obornik ściągł miejscowy sąd od grudnia ubiegłego roku. Na początku tego miesiąca obornicki sąd wysłał za mężczyzną drugi list gończy. Szymon K. wpadł w ręce jarocińskich funkcjonariuszy w miniony wtorek. - Do zatrzymania doszło podczas ustalania danych osobowych legitymowanego - mówi st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Mężczyzna był już kilka razy karany m.in: za oszustwa, kradzieże, włamania, posługiwanie się cudzym dokumentem oraz za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Przystępstwa popełniał na terenie Polski i Niemiec, gdzie również został skazany prawomocnym wyrokiem.

Wzieszenie opuścił w marcu ubiegłego roku. Teraz ponownie trafi za kratki. (era)

▶ WYPADEK NA UL. POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH W JAROCINIE

BMW potrafiło pieszego na zielonym świetle



Fot. PZP w Jarocinie

67-letni jarocinianin trafił ze złamaną nogą do szpitala. Mężczyznę przechodzącego na zielonym świetle potrafiło BMW.

Wypadek wydarzył się w środę wieczorem na ul. Powstańców Wielkopolskich w Jarocinie. 67-latek przeprowadzał rower po pasach. - Kierujący BMW, jadąc od strony ronda, nie ustąpił pierwszeństwa przechodzącemu na zielonym świetle mężczyźnie i potrafił go - relacjonuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Kierowca zakończył jazdę na chodniku, ścinając latarnię uliczną. Poszkodowany mieszkaniec Jarocina trafił do szpitala ze złamaniem nogi. 25-letni kierowca nie odniósł obrażeń ciała.

Oprócz pogotowia, straży pożarnej i policji na miejsce zdarzenia musiała przybyć także energetyka, bo z ziemi wystawały przewody elektryczne. Metalowy słup pocięli strażacy, przewody zabezpieczyli elektrycy. Uszkodzone BMW odholowała pomoc drogowa. (era)

▶ TRAGICZNY WYPADEK W DĄBROWIE

Quadem uderzył w betonowy przystanek. Zmarł w szpitalu

▶ 23-latek zmarł w szpitalu po tym, jak quadem uderzył w betonowy przystanek. Młody mieszkaniec Noskowa chciał się przejechać czterokołowcem pożyczonym od kolegi.

Tragedia rozegrała się w piątek późnym popołudniem na drodze powiatowej z Jarocina do Noskowa. - W Dąbrowie, z nieustalonych przyczyn quad zjechał na prawe pobocze, gdzie uderzył w ogrodzenie posesji. Pojazd odbił się, a następnie uderzył w betonowy przystanek autobusowy - relacjonuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

23-letni quadowiec trafił do szpitala z poważnymi obrażeniami ciała. Stwierdzono u niego uraz czaszki i miednicy. Miał też mieć rozszarpaną tętnicę. Lekarzom nie udało się uratować mężczyzny. Zmarł na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym.

Okoliczności wypadku ustalają policja i prokuratura. Czterokołowiec nie należał do nieżyjącego mężczyzny. - Bezpośrednio przed zdarzeniem 23-latek jeździł quadem z jego właścicielem, a potem sam prowadził pojazd - mówi Janusz Walczak, zastępca

prokuratora okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim. Śledztwo ma dać odpowiedź na pytania, dlaczego kierowca czterokołowca zjechał i z jaką szybkością się poruszał. „Mijałem się z nim jak jechał i miał większą prędkość niż ja samochodem” - pisze na stronie www.jarocinska.pl użytkownik „pan tik tak”.

Od 23-latka pobrano krew do badań na obecność alkoholu. Wyniki analizy nie są jeszcze znane. - Nie ma ustaleń, które wskazywałyby, że nie był trzeźwy - zaznacza prokurator. Właściciel pojazdu nie był pod wpływem alkoholu.

Nie ustalono, czy mężczyzna miał na głowie kask ochronny. - Kiedy policjanci przybyli na miejsce zdarzenia, uszkodzony był w karetkę pogotowia. Kask leżał w pobliżu quada, ale nie wiadomo, czy mężczyzna jechał w kasku, czy kask był na quadzie - odpowiada rzeczniczka policji. - Prawo nie nadąża za rzeczywistością i nie ma



75 quadów jest zarejestrowanych na terenie powiatu jarocińskiego

żadnego przepisu, który mówiłby o tym, że kierujący quadem powinien mieć kask ochronny - tłumaczy podinspektor Sławomir Adamczak, zastępca naczelnika Wydziału Prewencji i Ru-

chu Drogowego KPP w Jarocinie.

Był to pierwszy wypadek z udziałem czterokołowca na naszym terenie.

(era)

▶ MINISTERSTWO PRZYznało DOTACJĘ DLA ZAKŁADU GOSPODARKI ODPADAMI

87 milionów dla Jarocina

▶ Największa dotacja w historii Jarocina. ZGO otrzyma 87 milionów na rozbudowę Zakładu Zagospodarowania Odpadów. Dzięki zewnętrznym środkom ma być zrealizowana inwestycja warta 147 milionów złotych. Po raz pierwszy burmistrz i prezes ZGO cieszą się razem.

W piątek po południu na stronach Ministerstwa Środowiska ogłoszono nową listę rankingową zadań złożonych w ramach „Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko Priorytet II: Gospodarka odpadami i ochrona powierzchni ziemi”. Wniosek ZGO od ubiegłego roku był tuż pod kreską, jako rezerwowany. Teraz projektowi rozbudowy Zakładu Zagospodarowania Odpadów nadano status „podstawowy”.

- Dla beneficjentów oznacza to możliwość skierowania do oceny projektów w oparciu o kryteria merytoryczne II stopnia - tłumaczy Maciej Zygan, główny specjalista w MŚ. - W przypadku pozytywnej oceny zostanie podpisana z beneficjentem umowa o dofinansowanie. Jeśli tak się stanie, spółka należąca w 90 proc. do Jarocina otrzyma największe zewnętrzne dofinansowanie w historii, nie tylko miasta, ale i całego regionu.

Przyznanie dotacji zbiegło się w czasie z ostrym konfliktem na linii władze miasta, rada nadzorcza - zarząd spółki. Prezes Mariusz Małynicz twierdzi, że sukces jest wynikiem „ciężkiej pracy całego zespołu i doskonale przygotowanego wniosku”. W listopadzie burmistrz Stanisław Martuzalski przywiózł z Warszawy zapewne nie wiceministra środowiska, że miasto otrzyma środki. Mariusz Małynicz deklaruje, że nie chce



się zagłębiać w powody, dla których przyznanie środków trwało tak długo. - Na pewno nie było to spowodowane jakimiś błędami po naszej stronie, bo wniosek ZGO został oceniony bardzo dobrze - podkreśla szef ZGO. - Ważne, że Zakład Gospodarki Odpadami skutecznie pozyskał 87 mln zł! Cieszę się tym bardziej, zwłaszcza, że w ostatnim czasie usłyszałem wiele nieuzasadnionych zarzutów wobec mojej osoby i pracowników ZGO. Burmistrz twierdzi, że „podjął szereg działań” na rzecz przyznania dofinansowania i przeprowadził w tej sprawie rozmowy z ministrem środowiska i przedstawicielami Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. „Cieszę

się, że moje działania okazały się skuteczne. Jest to bardzo dobra wiadomość dla naszej gminy, wielki sukces dla Jarocina, jak i pozostałych 17 gmin” - napisał w specjalnym oświadczeniu Stanisław Martuzalski. „Dofinansowanie cieszy mnie tym bardziej, że zostało przyznane po tak długim oczekiwaniu, kiedy wiele osób straciło już wiarę w to, że te pieniądze trafią do Jarocina. Nam się to udało.” Tymczasem jeszcze w poniedziałek rano odpowiedzialny za spółkę Mikołaj Kostka pytany o to, czy miasto, jako właściciel, ma jakieś konkretne zarzuty pod adresem szefa spółki, mówił tylko o jednym: - Brak dofinansowania na duży projekt - stwierdził wiceburmistrz. (nba)

CO POWSTANIE W RAMACH ROZBUDOWY ZAKŁADU ZAGOSPODAROWANIA ODPADÓW?

W ramach inwestycji na terenie ZGO powstanie najnowocześniejszy w regionie zakład obróbki odpadów. Zaplanowano m.in. nowoczesną linię do sortowania śmieci, budowę kwatery do ich składowania, a także wykonanie instalacji kogeneracyjnej, dzięki której będzie można pozyskiwać energię elektryczną i ciepłą na potrzeby zakładu. Spółka ZGO ma już warunki na zrzut energii do 1 MW. Po uzyskaniu certyfikatu będzie mogła sprzedawać zieloną energię. Powstanie też wiele technologicznych instalacji wspomagających. Dzięki temu zakład ma jeszcze efektywniej przetwarzać odpady i odzyskiwać surowce wtórne z korzyścią dla środowiska. Zakład zostanie wybudowany na 20 ha. W miejscu powstania kwatery będzie wydobyty piasek. Rozbudowa, jak deklaruje prezes, wiąże się z dodatkowym zatrudnieniem. Łącznie spółka i miasto Jarocin miałyby z tego w skali roku nawet kilka milionów złotych dochodów. Inwestycja rozpocznie się jeszcze w tym roku.

W październiku ubiegłego roku Sejmik Województwa Wielkopolskiego przyjął plan gospodarki odpadami dla województwa wielkopolskiego na lata 2012-2017. W ramach WPGO zostało utworzonych 10 regionów, a w nich instalacje regionalne i zastępcze. W regionie „VI” jedyną jest instalacja mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów w Witaszyczkach, na terenie Zakładu Gospodarki Odpadami. Region VI tworzy 18 gmin, które założyły Porozumienie Międzygminne.

Napadnięta kobieta goniona złodzieja

Pijany 24-latek napadł na idącą kobietę. Napastnika udało się ująć dzięki dzielnej postawie ofiary. Poszkodowanej pomogło trzech przypadkowych mężczyzn.

W sobotę wieczorem dyżurny policji otrzymał informację, że trzech mężczyzn ujęło sprawcę pobicia kobiety. Do idącej ul. Wrocławską 35-latkę podszedł nieznany mężczyzna i wyrwał jej torebkę. Jarocinianka nie przestraszyła się agresora. Pobiegnęła za nim, a ten zaczął się na nią za murem jednej z posesji. - Napastnik uderzył kobietę w głowę, a następnie zaczął dusić leżącą na ziemi ofiarę. Kobieta zdołała jednak kilkakrotnie krzykiem wzywać pomocy. Wołanie pokrzywdzonej usłyszało trzech mężczyzn, którzy podbiegli do szamoczących się osób i obeszli napastnika - opisuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Rozbójnika przytrzymali do czasu przyjazdu policji. Sprawcą napadu okazał się 24-letni mieszkaniec gminy Jarocin, który był już w przeszłości karany za kradzież oraz uszkodzenie mienia. Pijany agresor, mający 1,8 promila alkoholu, trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej. Grozi mu do 10 lat więzienia. Napadł na kobietę, ponieważ potrzebował pieniędzy na alkohol.

Poszkodowana 35-latką z drobnymi otarciami i stłuczeniami trafiła do szpitala, ale jeszcze tego samego dnia została wypisana do domu. Odzyskała swoją torebkę.

(era)

OGŁOSZENIE

AGD KOMPUTERY RTV



SPRZEDAŻ I SERWIS URZĄDZEŃ FISKALNYCH



ZŁATWIAMY FORMALNOŚCI W URZĘDZIE SKARBOWYM

MILICZ UL. WROCLAWSKA 7
tel. 695 040 067
www.vatserwis24.pl

INFORMACJE



Andrzej Dworzyński, radny powiatowy:

„Im bardziej ktoś uderza we mnie, tym bardziej staję się agresywny, ale też merytoryczny.”

43.300

zł wyda w tym roku gmina Żerków na opiekę nad zwierzętami bezdomnymi

► JAROCIN

Dyrektor ma cztery razy więcej od urzędnika

4 miesiące musi średnio pracować szeregowy pracownik Urzędu Miejskiego w Jarocinie, by osiągnąć dochód na poziomie dyrektora w magistracie. Najlepiej opłacany dyrektor w jarocińskim urzędzie, który kieruje dużym wydziałem, dostaje teraz 7.184 zł brutto miesięcznie. Dla porównania - najniższa pensja wypłacana urzędnikowi w jarocińskim magistracie wynosi 1.700 zł brutto.

(nba)

► JAROCIN

Papierowy doradca

Kto jest doradcą burmistrza Jarocina? Oficjalnie nikt, choć takie stanowisko przewiduje regulamin organizacyjny magistratu.

Doradca nadal istnieje w strukturach Urzędu Miejskiego w Jarocinie. Do kwietnia ubiegłego roku tę funkcję piastowała Małgorzata Sikorska. Stanisław Martuzalski zaangażował prawniczkę zaraz po tym, jak przejął rządy w mieście jako p.o. burmistrza. Radca przestała oficjalnie doradzać burmistrzowi, kiedy wygrała konkurs na urzędowego prawnika. Odeszła do biura radców, ale stanowiska nie zlikwidowano. - Aktualnie nikt nie jest zatrudniony na tym stanowisku - wyjaśnia Ewelina Bartkowiak z Biura Promocji Gminy Jarocin. Nieoficjalnie można się jednak dowiedzieć, że głównymi doradcami burmistrza są jego najbliżsi współpracownicy. W urzędzie słynne są już spotkania „czworga”. W naradach tych zwykle uczestniczą wiceburmistrzowie i sekretarz gminy.

(nba)

Gmina Jarocin będzie większa

20 mieszkańców Mieszkowa jednogłośnie poparło pomysł zmiany granic gminy Jarocin w ich obrębie geodezyjnym. To wynik konsultacji społecznych w sołectwie. - Jeden z miejscowych rolników, który ma domostwo w Mieszkowie, część pól do niego należących była do tej pory w sąsiednim powiecie, teraz ta sprawa będzie wyprostowana - tłumaczą urzędnicy. Po zmianach administracyjnych do gminy Jarocin zostanie włączony niecały hektar pól uprawnych. (nba)

► NAGRODY ZA ZASŁUGI DLA POWIATU ROZDANE

Były burmistrz za byłego prezesa

Franciszek Boruta, Robert Cieślak, Michalina Lamprecht i Mikołaj Małgowski oraz Towarzystwo Muzyczne im. w Jarocinie im. Alfonsa Kowalskiego - oto laureaci tegorocznej edycji konkursu „Za zasługi dla powiatu jarocińskiego”.



Gratulacje przyjmuje Franciszek Boruta, nestor powiatowych sołtysów



- Dziękujemy „Gazecie Jarocińskiej” za promocję - mówiła tancerka Michalina Lamprecht, która z Mikołajem Małgowskim została nagrodzona w kategorii „Młody Talent”

Za działalność społeczną uhonorowano Franciszka Borutę, sołtysa Brzóstkowa od ponad 60 lat. - Zostałem nim, kiedy miałem 29 lat. Sołtys to musi pracować i się nie oglądać na lewo i prawo - stwierdził laureat.

Michalina Lamprecht i Mikołaj Małgowski zwyciężyli w najliczniej obsadzonej kategorii - Młody Talent. Tancerze ze stowarzyszenia „Siła Tańca” podziękowali za promocję „Gazecie Jarocińskiej” i dali próbkę swoich umiejętności na scenie.

W dziedzinie gospodarki kandydatów było dwóch, wśród nich burmistrz Jarocina i były starosta Stanisław Martuzalski, którego do konkursu zgłosił wicemarszałek województwa wielkopolskiego. Kapituła wybrała jednak Roberta Cieślaka. Wieloletni prezes Jarocińskiego Fun-

LAUREACI KONKURSU „ZA ZASŁUGI DLA POWIATU JAROCIŃSKIEGO”

• DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA Franciszek Boruta sołtys Brzóstkowa

Nominowani:
Leszek Bajda, społecznik i ekolog
Fundacja „Ogród Marzeń” i jej prezes
Beata Frąckowiak - Piotrowicz

• MŁODY TALENT Michalina Lamprecht i Mikołaj Małgowski - tancerze

Nominowani:
Krzysztof Masztalerz - kulturysta
Łukasz Twardowski - brazylijskie jiu-jitsu
Paweł Łuczak - podnoszenie ciężarów
Adrian Pawlicki - podnoszenie ciężarów
Olivia Wieczorek - wokalistka

• GOSPODARKA Robert Cieślak, były prezes Jarocińskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych

Nominowany:
Stanisław Martuzalski - były starosta
jarociński

• OŚWIATA, KULTURA I SPORT Towarzystwo Muzyczne w Jarocinie im. Alfonsa Kowalskiego

Nominowany:
Ryszard Jacek - były dyrektor Szkoły
Podstawowej w Witaszycach

duszu Poręczeń Kredytowych nie pojawił się na gali. Statuetkę w jego imieniu odebrał były burmistrz Adam Pawlicki.

Za zasługi dla oświaty, kultury i sportu uhonorowano Towarzystwo Muzyczne w Jarocinie im. Alfonsa Kowalskiego, którego członkowie zaśpiewali dla zebranych gości razem z „Dziećmi Jarocina”.

Przyznano także specjalne wyróżnienie Cechowi Rzemiosł Różnych w Jarocinie. Z rąk starosty Mikołaja Szymczaka statuetkę odebrał szef rzemieślników. - Gdy dostałem zaproszenie od pana starosty, przez myśl mi nie przeszło, że mogę stanąć wśród wyróżnionych osobistości. Przekażę to naszym członkom. Myślę, że będą zaszczyceni - mówił Jacek Dutkiewicz. (igi)

► KONKURS W URZĘDZIE MIEJSKIM W JAROCINIE

Szukają audytora zamiast Mariusza Małynicza

Miasto ogłosiło konkurs na audytora wewnętrznego. Zastąpi on Mariusza Małynicza, który pod koniec ubiegłego roku postanowił zrezygnować ze stanowiska. - Jestem przekonany, że jednostce przyda się ktoś świeży, posiadający wiedzę i stosowne

uprawnienia - mówił Małynicz składając wypowiedzenie. Choć to wymóg ustawowy, od tygodnia jarocińscy urzędnicy nie mają audytora, który prowadzi między innymi analizę kontroli zarządczej.

Poza wyższym wykształceniem, kandy-

dat na następcę Małynicza musi posiadać stosowny certyfikat i mieć na koncie pozytywnie zdany egzamin w Ministerstwie Finansów. Dokumenty można składać do piątku. Więcej o konkursie w miejskim Biuletynie Informacji Publicznej. (nba)

7 lat

Mariusz Małynicz był audytorem w Urzędzie Miejskim w Jarocinie

► POLITYKA ZATRUDNIENIA W URZĘDZIE MIEJSKIM W JAROCINIE

Na zastępstwo Gogulski

Andrzej Gogulski od 5 miesięcy pracuje w Urzędzie Miejskim na zastępstwo. Po kolei wykonuje obowiązki urzędników przebywających na zwolnieniach bądź urlopie.

Inspektor Gogulski (bardziej znany w mieście jako historyk regionalista) został przyjęty do

Urzędu Miejskiego w Jarocinie bez konkursu. Od września ubiegłego roku odpowiadał między innymi za kontakty z mediami i zastępował Ewelinę Bartkowiak. Zdążył zorganizować kilka konferencji prasowych, zanim ta ostatnia wróciła do pracy. Posady jednak nie stracił.

- Został zatrudniony na zastępstwo za Karolinę Bruchal-Bąk - informuje Biuro Promocji Gminy Jarocin. - Decyzje w zakresie zatrudnienia pracowników podejmuje pracodawca, którym jest burmistrz Jarocina. Zakres obowiązków urzędnika jest bardzo szeroki - od zamawiania

gadżetów, poprzez strategię promocji i komunikacji marketingowej gminy Jarocin, na pisanie artykułów i fotografowaniu kończąc. Gogulski zajmuje się też przygotowaniem oficjalnych listów i przemówień. (nba)



Tomasz Wawrocki, prezes Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego (w rozmowie z dziennikarzem)

„Nie tylko siedzę za biurkiem.”

7,75

zł brutto za godzinę płaci Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Usługowemu Zakładowi Sprzedaży i Montażu Kominków z Jarocina, który wykonuje na zlecenie spółki m.in. usługi zdruńskie. (nba)

INFORMACJE

► PROTEST ZAŁOGI ZAKŁADU GOSPODARKI ODPADAMI W JAROCINIE

Śmieciarki pod urzędem

Pracownicy ZGO postanowili bronić szefa spółki i domagali się zdemontowania informacji na temat odwołania Mariusza Małynicza. W reakcji na doniesienia medialne związane z działaniami władz miasta i rady nadzorczej spółki napisali, że „są zdeterminowani i gotowi do podjęcia radykalnych środków, niewykluczających blokady zakładu”.

Choć postawa pracowników sprawiła, że jak napisał szef ZGO „oczy mu się zaszklily”, to jednak Mariusz Małynicz od początku odradzał załodze podejmowanie jakiegokolwiek akcji. W środowisku samorządowym spekulowano, że za „spontaniczną akcją” załogi może stać zarząd spółki. Jednak przedstawiciele pracowników zaprzeczyli, by ktokolwiek inspirował ich działania. Zgodnie z zapowiedziami w ubiegły wtorek tuż przed 8.00 na al. Niepodległości w Jarocinie pojawiło się kilka samochodów należących do ZGO. Samochody były oflagowane. Jedna ze śmieciarek wiozła duży napis „Protest”. - *Chcemy, żeby ludzie w Jarocinie wiedzieli o naszym sprzeciwie* - zapowiadał Artur Jakubowski, brygadzieta w spółce. Auta przejechały ulicami wokół Urzędu Miejskiego w Jarocinie. Kierowcy spontanicznie pozdrawiali protestujących klaksonami, część celowo ustępowała im drogi. Kilku urzędników z okien obserwowa-

► „Nie demonstrujcie swoich poglądów w sposób, który może zostać wykorzystany przeciwko wam” - napisał prezes Mariusz Małynicz w liście do pracowników Zakładu Gospodarki Odpadami. Załoga zrezygnowała z blokady wysypiska.



We wtorek tuż po 8.00 pracownicy ZGO przejechali przed Urzędem Miejskim w Jarocinie

Fot. Bartek Nawrocki



ło, co się dzieje na ulicy. Po kilkunastu minutach pojazdy rozjechały się, by wrócić do pracy.

Na czwartek załoga zapowiadała godzinną blokadę zakładu. Akcja mogła uderzyć w firmy zwożące odpady z 17 gmin. - *Jeśli tak się stanie, to jest kolejny dowód na to, że prezes nie panuje nad zakładem i spółką* - ostrzegali odpowiedzialni za spółki wiceburmistrz Jarocina Mikołaj Kostka. Ostatecznie blokadę odwołano. „Nie demonstrujcie swoich poglądów w sposób, który może zostać wykorzystany przeciwko wam” - napisał Mariusz Małynicz w liście do załogi ZGO (całe pismo dostępne na portalu jarocinska.pl). W odpowiedzi pracownicy zadeklarowali, że „zaprzestają dalszych działań wyrażających stanowisko w przedmiotowej sprawie”. „Poprzez publiczny przekaz chcieliśmy, aby nasz głos w tej sprawie też został usłyszany. Spowodowane było to obawą o przyszłość zakładu i jego pracowników” - napisali.

W przyszłym tygodniu ma się odbyć kolejne posiedzenie rady nadzorczej ZGO. Prezes firmy ma otrzymać nowe warunki płacy i propozycję obniżenia uposażenia o ponad 4,5 tys. zł brutto miesięcznie.

Wiceburmistrz Mikołaj Kostka postanowił wyjaśnić kto był organizatorem wtorkowego protestu.

(nba)

► MUZEUM REGIONALNE DOSTANIE PIENIĄDZE Z MINISTERSTWA KULTURY

Spichlerz z największą dotacją w Polsce

285 tys. zł dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego dostanie Muzeum Regionalne w Jarocinie. Pieniądze będą wykorzystane na Spichlerz Polskiego Rocka.

Muzeum pozyskało dofinansowanie z programu: „Dziedzictwo kulturowe, priorytet: Wpieranie działań muzealnych”. Ministerialna komisja przyznała 285 tys. zł, co jest w ramach tego programu najwyższą kwotą w Polsce. - *Wniosek został bardzo wysoko oceniony i znalazł się na piątym miejscu na liście rankingowej. Projekt z pierwszej pozycji otrzymał 89,90 punktów, natomiast projekt muzeum 88 punktów* - podkreśla Julia Rzepka, koordynatorka projektu SPR. - *Zadanie*

nie wpłynie w żaden sposób na budżet gminy ani muzeum, ponieważ we wniosku jako wkład własny uwzględniono zadania z projektu „Spichlerz Polskiego Rocka w Jarocinie”, finansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Programu Rozwoju Regionalnego na lata 2007-2013.

Uzyskane środki mają być wykorzystane na realizację kolejnego etapu przygotowań stałej wystawy poświęconej 40-letnim rockowym tradycjom miasta. Zadanie, jak informuje muzeum, uwzględni „artystyczne prace scenograficzne i opracowanie grafiki muzeum”, które będą częścią ekspozycji stałej.

(nba)

OGŁOSZENIE

Zespół Szkół Społecznych
w Jarocinie, ul. Przemysłowa 1



24 lutego 2013 o godzinie 13.00 DRZWI OTWARTE

Gość Specjalny - Dorota Zawadzka czyli SuperNiania

Podczas spotkania z Dorotą Zawadzką psychologiem dziecięcym, znaną z programów telewizyjnych SuperNiania, porozmawiamy o mądrym kochaniu i rozsądnym karaniu rozbrykanych dzieci. Dla młodzieży ponadto lekcje pokazowe z fizyki, chemii, biologii, informatyki, j.angielskiego, tańca, teatru i zajęć plastycznych.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY



WYJAŚNIENIE

Przepraszam Lechosławę Dębską, przewodniczącą Rady Miejskiej w Jarocinie, za omyłkowe zamieszczenie w poprzednim wydaniu „Gazety Jarocińskiej” nieautoryzowanej wersji wywiadu.

BARTEK NAWROCKI

▶ NASTOLETNI MATKA ZOSTAWIŁA DZIECKO W SZPITALU

A może będzie księciem?

■ Chłopiec urodził się zdrowy. Matka go nie chciała, więc zostawiła w szpitalu i wróciła do domu sama. - *Była zdecydowana. Przyjechała spoza powiatu jarocińskiego. Najczęściej tak się robi z przyczyn obyczajowych* - mówi Miłosz Matuszczak, kierownik oddziału ginekologiczno-położniczego Szpitala Powiatowego w Jarocinie.

Mimo młodego wieku, to nie był jej pierwszy poród. Swoją decyzję o pozostawieniu dopiero co narodzonego synka w szpitalu motywowała brakiem możliwości jego wychowania. - *Na takie matki nie patrzy się dobrze. Ale nie powinno tak być* - przekonuje Miłosz Matuszczak. Podobnego zdania jest kierowniczka oddziału noworodkowego. - *W każdym przypadku rozmawiamy z matką, starając się zrozumieć jej postępowanie. Dajemy czas do namysłu. Kiedy nie znamy sytuacji, nie powinniśmy jej piętnować. Życie pisze różne scenariusze* - mówi Grażyna Pawlak - Świątek.

Bobas spędził w szpitalu pierwsze trzy tygodnie życia. Inne noworodki jadą do domu po kilku dniach.

Mały pojechał do Warszawy

Po urodzeniu matka może oświadczyć, że nie chce dziecka. Wtedy kierownik oddziału noworodkowego informuje o takiej sytuacji sąd rodzinny. Zaczyna się cały szereg procedur, trwających około pół roku.

Mały miał szczęście - ze szpitala trafił od razu do Warszawy, do małżeństwa, które chce go adoptować. Ale nie zawsze tak jest. - *Gdy nie znajduje się rodzina, która chce to dziecko urlopować, to nie ma innej opcji jak placówka opiekuńczo-wychowawcza. Kiedy zawożiliśmy do Domu Małego Dziecka w Kaliszu, teraz może to być Dom Dziecka w Górze* - mówi Joanna Wasielewska, kierowniczka zespołu kuratorskiego w Sądzie Rejonowym w Jarocinie.

Niektóre matki uciekają

Oświadczenie, które matka składa tuż po porodzie, służy jedynie szpitalu.



Fot. cbsa/ke - Fotonia

lowi. Po sześciu tygodniach kobieta wzywana jest do sądu i oficjalnie potwierdza, że zrzeka się praw rodzicielskich i wyraża zgodę na adopcję. Później może się z tego wycofać, ale tylko do momentu uprawomocnienia się orzeczenia o adopcji.

Dla sądu podstawą działania jest akt urodzenia. Pół biedy, kiedy - tak, jak w opisywanym przez nas przypadku - sprawa jest od razu załatwiona. Ale zdarza się, że matki po prostu uciekają ze szpitala. To stwarza trudności.

Gdy akt urodzenia zostanie już wy-

dany, sąd informuje wojewódzkie centrum adopcji o pojawieniu się takiego dziecka. Wtedy, na czas postępowania, może ono trafić do rodziny z każdego zakątka Polski, która spełnia kryteria. W tym przypadku z Warszawy.

Sąd sądem, a liczy się dotyk

Gdy mały jest już tymczasowo w stolicy, w sądzie rodzinnym rozstrzygają się jego dalsze losy. Z reguły nikt nie robi przeszkód, żeby dziecko jak najszybciej trafiło do tzw. rodziny

preadopcyjnej, która musi być wcześniej zarejestrowana w specjalnym centrum i spełnić odpowiednie kryteria, m.in. mieć pozytywną opinię ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego. - *To jest czas na poznanie się, przyzwyczajenie do nowej sytuacji i utworzenie więzi emocjonalnej, która jest najbardziej istotna. Adopcja, czyli przysposobienie, to jedynie stworzenie więzi prawnej na podstawie orzeczenia sądu. A tak naprawdę chodzi o to, żeby jak najszybciej dziecko trafiło tam, gdzie ktoś je weźmie na ręce, przytuli. To szczególnie ważne, zwłaszcza*

przez pierwsze miesiące życia - podkreśla Hanna Piekarska, sędzia rodzinny w Sądzie Rejonowym w Jarocinie. Do adopcji droga jednak jeszcze daleka.

Nie trzymają takich spraw w biurkach

Sąd wyznacza opiekuna prawnego dziecka, który będzie je reprezentował. Może to być zarówno ktoś z biologicznej rodziny, jak również obca osoba, np. pracownik socjalny.

Po około dwóch miesiącach sędzia wysyła do rodziny preadopcyjnej kuratora, żeby sprawdził, jak przybrani rodzice sobie radzą. Oni także mogą zmienić zdanie, stwierdzić, że sytuacja ich przerosła. Jeśli wszystko jest w porządku, zostaje wydane orzeczenie o skierowaniu do adopcji. Później musi się ono jeszcze uprawomocnić.

Wszystkie czynności prawne zajmują co najmniej kilka miesięcy. Jeśli sprawa toczy się w niewielkim sądzie, najczęściej jest to niecałe pół roku. - *Sędziemu zawsze będzie zależało, żeby jak najszybciej uregulować sytuację prawną dziecka. Nie przetrzymujemy tych spraw w biurkach* - zapewnia Hanna Piekarska. Dla tego konkretnego dziecka nie jest to stracony czas, bo jest już u przyszłych rodziców. Pozostaje jedynie załatwienie formalności.

Jarocińska sędzia również broni matek, które zostawiają noworodki w szpitalu. Opiera się na tym konkretnym przykładzie. Sprawa chłopca nie jest jeszcze zakończona, ale wszystko idzie gładko. - *Dala mu życie i on teraz ma szansę na rozwój w normalnej, kochającej rodzinie. Maluszki zawsze mają większe szanse. A może będzie księciem?* - uśmiecha się Hanna Piekarska.

PIOTR IGNASIAK

p.ignasiak@jarocinska.pl

OGŁOSZENIA

WALENTYNKI 2013
w kwiaciarni „RÓŻA”

WYGRAJ
kolację dla 2 osób,
karnet do siłowni ATLAS,
oraz wiele innych
atrakcyjnych nagród

Święty Walenty zawitał do Kwaciarni „RÓŻA” w Jarocinie przy ul. Szpitalnej 1. Odwiedź nas w dniach 12 - 14 lutego 2013 r. zrób zakupy dla ukochanej osoby, pozostaw swój namiar, a 14 lutego 2013 r. po godz. 20.00 odbędzie się losowanie.

KWACIARNIA RÓŻA

**POŻYCZKA
DŁUGOTERMINOWA**

UWAGA
na mniejsze **RATY**
CZAS

Jarocin
ul. Wrocławska 19
tel.: 62 591-01-22
pn.-pt. 9.00-17.00

Wielkopolska
SKOK

www.wielkopolskaskok.pl
Infolinia 801 801 001*
*opłata za połączenie 0,35 zł (z VAT)

Do pożyczki stosuje się przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 126, poz. 715 ze zm). Rzeczywista roczna stopa oprocentowania pożyczki promocyjnej gotówkowej w kwocie 20.000 PLN, spłacanej w 61 równych ratach miesięcznych w wysokości 467,94 PLN, oprocentowanej w skali roku 14,75% z prowizją 2% (tj. 400 PLN) na dzień 11.12.2012r. wynosi 20,40%. Całkowity koszt pożyczki wynosi 10.213,14 PLN i zawiera koszt ubezpieczenia na życie osoby w wieku do 65lat (koszt ubezpieczenia 1268,80 zł). Całkowita kwota do zapłaty wynosi 30.213,14 PLN. Informacje zostały podane dla osoby posiadającej pozytywną historię kredytową, w wieku do 65lat. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66-70 k.c.



Mikołaj Kostka, wiceburmistrz Jarocina
(na zebraniu osiedlowym)

„Jestem tutaj burmistrzem.”

16.636

razy wypożyczano
książki w Bibliotece
Publicznej Gminy
Jaraczewo w 2012
roku

INFORMACJE

▶ PONAD MILION Z UNII DLA GMINY JARACZEWO

Trzy świetlice i dwa garaże

▶ Wiosną ruszy budowa świetlic wiejskich w Paręczewie i Rusku oraz remont istniejącej sali w Goli. Inwestycje pochłoną ponad 2 miliony złotych. Gmina pokryje niewiele ponad połowę kosztów.

Ku zadowoleniu wójta, udało się pozyskać ponad milion złotych z unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. - Pan redaktor nie wierzył, cytował mnie, jak się nie mogłem wydukać kiedyś. Miałem jednak rację i te pieniądze nam przyznano, co uważam za duży sukces - podkreślił Dariusz Strugała na sesji rady gminy. - Zgodnie z gminnym standardem - myślę, że pan redaktor to zauważy - sale będą wyposażone w klimatyzację - zapowiedział.



Dzięki pozyskanemu przez gminę dofinansowaniu, sala wiejska w Goli przejdzie generalny remont, a w Rusku i Paręczewie powstaną nowe świetlice

Pierwsze imprezy na jesień

Przetarg na budowę w Paręczewie został już ogłoszony. To najmniejsza z trzech inwestycji. Świetlica ma powstać do września przy pałacu. Znajdzie się w niej sala główna oraz sanitariaty i zaplecze kuchenne. Teren wokół, z miejscami parkingowymi, zostanie utwardzony. Osobną inwestycją, choć prowadzoną równocześnie, będzie budowa garażu. Środków z PROW-u nie można przeznaczyć na ten cel, więc urząd sam pokryje związane z tym koszty.

Największa sala w gminie

Cztery razy droższa i sześć razy większa będzie świetlica wiejska w Rusku. Gmina dostała na budowę z Unii aż pół miliona, czyli maksymalne dofinansowanie. Otwarcie jest planowane na przyszły rok. Sala będzie mogła pomieścić 150 osób. Jako lokalizację wybrano sąsiedztwo szkoły - teren po „zakładzie żywieniowym”. - Wypada podziękować wójtowi, że

to się udało i wreszcie ruszy budowa w Rusku - nie krył radości radny Roman Matuszak.

Koniec dyskoteki

Również na przyszły rok jest planowane zakończenie prac w świetlicy wiejskiej w Goli, która przejdzie generalny remont. przewidziano wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, wymianę podłóg, instalacji elektrycznej i wodno-kanalizacyjnej oraz ocieplenie bu-

dynku. Podobnie jak w Paręczewie, przy świetlicy gmina postawi garaż.

Rozpoczęcie inwestycji w Goli oznacza koniec działającej tam dyskoteki. Jej właściciel pokrywał dotychczas koszty utrzymania budynku. Teraz spadną one na gminę. Wójt ma jednak pomysł na rozwiązanie problemu. - Jeżeli będzie to możliwe, na jednej ze ścian możemy zamontować drabinki, żeby zimną dzieci mogły korzystać z sali w ramach lekcji wychowania fizycznego. Dzięki temu możliwe będzie wykorzystanie pieniędzy przeznaczonych na oświatę - proponuje Dariusz Strugała.

Dofinansowanie tych trzech inwestycji to kolejne środki, jakie udało się jaraczewskim urzędnikom pozyskać z działania „Odnowa i rozwój wsi” w ramach PROW. Dotychczas zmodernizowano świetlice w Wojciechowie, Łobzie, Łobzowcu, Noskowie oraz Górze, a także wybudowano nową salę w Brzostowie oraz trybunę na stadionie w Jaraczewie.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

NOWE SALE WIEJSKIE W LICZBACH

▶ PARĘCZEW

- Łączny koszt: 326.428,17 zł
- Dofinansowanie: 199.082 zł
- Powierzchnia użytkowa: 93,30 m²
- Oddanie do użytku: wrzesień 2013 r.

Osobno garaż 56.400,99 zł

▶ RUSKO

- Łączny koszt: 1.260.910,19 zł
- Dofinansowanie: 500 tys. zł
- Powierzchnia użytkowa: 608,4 m²
- Oddanie do użytku: 2014 r.

▶ GOLA:

- Łączny koszt: 663.455,21 zł
- Dofinansowanie: 404.545 zł
- Powierzchnia użytkowa: 438,1 m²
- Oddanie do użytku: 2014 r.

Osobno garaż 53.394,63 zł

▶ RAZEM:

- Łączny koszt wszystkich inwestycji: 2.360.588 zł

Kwota dofinansowania z PROW: 1.103.627 zł

▶ JAROCIN

Lepsze mieszkania socjalne w Hilarowie

W tym roku w Hilarowie powstaną pierwsze mieszkania socjalne. Inwestycja Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego jest warta 300 tys. zł. - Chcemy tam stworzyć mieszkania socjalne o lepszej kategorii niż w Wilczyńcu - zapowiada prezes Tomasz Wawrocki.

Spółka planuje wybudowanie w Hilarowie czterech budynków. W każdym będą docelowo dwa mieszkania. Inwestycję poprzedzi wyburzenie stojącego w tej chwili na działce „czworaka”. Spółka ma już pozwolenia od konserwatora zabytków. Co z dwoma lokatorami? - Panowie, którzy tam mieszkają, wyrazili chęć pozostania w Hi-

larowie, dlatego z chwilą oddania do użytku pierwszych mieszkań zostaną przeniesieni do nowych lokali - deklaruje Wawrocki. Inwestycja jest realizowana na działce, którą wcześniej gmina wniosła aportem do JTBS-u. Ostrożne szacunki wskazują, że budowa pochłonie około 300 tys. zł. Pieniądze będą pochodzić wyłącznie ze spółki, bo jak tłumaczy prezes, w obecnej chwili nie ma możliwości pozyskania zewnętrznego dofinansowania. - W tym roku chciałbym oddać do użytku jeden i rozpocząć realizację drugiego. Mam nadzieję, że z pierwszymi promykami słońca rozpoczniemy inwestycję - zapowiada Wawrocki. (nba)

▶ KOTLIN

Przetarg na używany samochód dla OSP

Gmina Kotlin ogłosiła przetarg na zakup używanego pojazdu dla jednostki OSP w Wysogotówku. Samorząd zapisał w budżecie na ten cel 75 tys. zł. Zainteresowane firmy mogą składać swoje oferty do 25 lutego. Wcześniej pojazdy z „drugiej ręki” dostały jednostki z Wyszek i Wilczy.

(era)

▶ INTERWENCJA

„Niech burmistrz weźmie swoją limuzynę i niech tutaj się przejedzie”



Fot. Elżbieta Rzepczyk

Ludzie i samochody grzęzną na ul. Wiśniowej w Chrzanie.

Oburzeni mieszkańcy interweniowali w tej sprawie w redakcji „Gazety Jarocińskiej”. - Położna była dzisiaj u dziecka, to musiała samochód pozostawić i 400 metrów iść pieszo, bo nie mogła przejechać - mówił młody mężczyzna. Na stan gruntowej drogi narzekała też 62-letnia kobieta. Władzom gminy zarzuca, że nie interesują się

tym problemem. - Nikt nie przyjedzie zobaczyć naszej drogi. Jesteśmy odcięci od świata. Niech burmistrz weźmie swoją limuzynę i niech tutaj się przejedzie - proponuje mieszkanka Chrzana. Na nawierzchnię skarży się też przypadkowo spotkany mieszkaniec ul. Wiśniowej. Tłumaczy, że ludzie nie oczekują asfaltu. Wystarczyłoby na jezdnię wysypać tłuczeń.

Sekretarz gminy Żerków prze-

konuje, że samorząd naprawia co roku drogi gruntowe. - Teraz, jak są roztopy, to nie ma sensu tego robić - wyjaśnia Michał Surma. Czy w tych remontach będzie uwzględniona ul. Wiśniowa? - Nie rozstrzygnęliśmy jeszcze przetargu na równanie i tłuczniowanie dróg - odpowiada sekretarz. Zapewnia, że ul. Wiśniową pojedzie obejrzeć pracownik gminy.

(era)

347.000 złotych dla jarocińskich sołectw

Budowa siłowni, zakup wyposażenia dla strażaków, remonty świetlic, utwardzanie dróg i cały katalog imprez kulturalno-sportowych czeka w tym roku na mieszkańców jarocińskich wiosek. Wszystko ma być finansowane z funduszu soleckiego, na który w tegorocznym budżecie zabezpieczono prawie 350 tys. zł. Aż 7 wsi dostanie maksymalne dofinansowanie. Najmniejsze wydatki zaplanowano w Wilczyńcu. (nba)

Sołectwo	Zaplanowane inwestycje	Kwota	Razem
Bachorzew	- organizacja imprez - remont dachu Domu Ludowego	4.700 zł 8.000 zł	12.700 zł
Cielcza	- remont sanitariatów, szatni w Domu Rolnika i zadaszania	21.686 zł	21.686 zł
Cząszczew	- organizacja imprez - remont świetlicy	500 zł 8.326 zł	8.826 zł
Dąbrowa	- naprawa, zakup wyposażenia do świetlicy - organizacja imprez - zakup stroju regionalnego dla zespołu „Dąbrowianki”	5.700 zł 1.844 zł 1.000 zł	8.544 zł
Golina i Stefanów	- budowa siłowni zewnętrznej - zagospod. terenów zielonych - organizacja imprez	11.000 zł 6.000 zł 4.686 zł	21.686 zł
Hilarów	- budowa remizy wraz z wyposażeniem	8.414 zł	8.414 zł
Kadziak	- zakup 10 stołów - organizacja zawodów sport. - organizacja festynu	7.000 zł 583 zł 1.200 zł	8.783 zł
Kąty	- organizacja imprez - ogrodzenie placu zabaw	2.376 zł 4.000 zł	6.376 zł
Łuszczanów	- wymiana okien w sali wiejskiej - budowa zajezdni dla autobusów - organizacja imprez - zakup sprzętu dla OSP - zakup krzewów ozdobnych - zakup tawek parkowych	9.200 zł 5.000 zł 3.000 zł 2.000 zł 986 zł 1.500 zł	21.686 zł
Mieszków	- projekt bud. sali gimnastycznej - działalność sportowa - działalność kulturalna	20.000 zł 686 zł 1.000 zł	21.686 zł
Osiek	- remont świetlicy - organizacja imprez sportowych	11.000 zł 906 zł	11.906 zł
Potarzyca	- remont domu wiejskiego - malowanie domu w. z zewnątrz - czyszczenie studzienek deszcz. - organizacja imprezy integr. - wym. inst. elektr. w domu w. - organizacja imprezy kult.	7.000 zł 5.000 zł 2.000 zł 1.000 zł 3.000 zł 1.257 zł	19.257 zł
Prusy i Roszkówko	- zakup i montaż klimatyzatorów i wyk. inst. elektr. w sali wiejskiej	14.764 zł	14.764 zł
Radlin	- zak. krzeseł i stołów do świetlicy - montaż 2 lamp z dok. - spotkania kulturalno-integracyjne - brukowanie ścieżki do kościoła	5.500 zł 3.000 zł 2.673 zł 7.000 zł	18.173 zł
Roszków	- remont dróg - modernizacja oświetlenia ulicz. - upiększenie wsi	10.000 zł 8.000 zł 1.691 zł	19.691 zł
Siedlemin i Ciświca	- kostka brukowa przy szkole - impreza kulturalna - remont drogi w Ciświcy	13.646 zł 3.000 zł 3.500 zł	20.146 zł
Tarce	- org. imprezy kulturalno-sport. - naprawa drogi gminnej	4.500 zł 7.579 zł	12.079 zł
Wilczyniec	- czyszczenie rowów	6.571 zł	6.571 zł
Wilkowyja	- zakup obuwia dla OSP - modernizacja sali wiejskiej - imprezy kulturalne i sportowe - zakup bramek	1.300 zł 10.886 zł 3.500 zł 6.000 zł	21.686 zł
Witaszyce	- utrzymanie i doposażenie boiska - profilaktyka antyalkoholowa - organizacja imprez sportowych	8.686 zł 5.000 zł 8.000 zł	21.686 zł
Witaszyczki	- wsparcie fin. dla przedszkola - remont świetlicy	500 zł 11.319 zł	11.819 zł
Zakrzew	- organizacja imprezy kulturalnej - edmulenie rowów - remont i wyposażenie świetlicy - wyk. proj. strażnicy	1.686 zł 2.000 zł 8.000 zł 10.000 zł	21.686 zł
Razem			347.633 zł

► ILE JEST PIENIĘDZY Z WYNAJMU ŚWIETLIC WIEJSKICH W GMINIE KOTLIN?

Po żarówkę jadą do wójta

22.745 zł wpłynęło do budżetu gminy Kotlin z wynajmu świetlic wiejskich.

Okres rozliczeniowy obejmuje 7 ostatnich miesięcy ubiegłego roku. Od tego czasu zaczął obowiązywać nowy regulamin określający zasady wynajmu obiektów. Wcześniej najemcy uiszczali opłaty u gospodarza sali. Teraz wpłacają w Urzędzie Gminy w Kotlinie. - *Te pieniądze wrócą z po-*

wrotem na te obiekty, który je wypracowały. Środki finansowe będą przeznaczone na zakup sprzętu i remonty - mówi Michał Urbaniak, sekretarz gminy Kotlin.

W analizowanym okresie najwięcej pieniędzy zarobiła sala w Wilczy - 12.724,52 zł. - *Mieliśmy kilka wesel. Sala jest ładna i dobrze wyposażona* - wyjaśnia Ireneusz Przewłocki, sołtys Wilczy, gospodarz sali. W jego opinii

nowy system jest lepszy od poprzedniego. - *Nie mam żadnych kontaktów z pieniędzmi i nikt nic mi nie może zarzucić* - wyjaśnia. Wypracowane środki planuje przeznaczyć na remont sanitariatów.

Nie wszyscy opiekunowie świetlic podzielają zdanie Przewłockiego. - *Teraz nie mamy złotówki. Chcąc kupić żarówkę, musimy jechać do wójta* - mówi anonimowo jeden z gospodarzy. (era)

ILE ZAROBILI ŚWIETLICE

► Wilcza	12.724,52 zł
► Twardów	3.261,25 zł
► Wola Książęca	2.407,67 zł
► Sławoszew	1.799,48 zł
► Kotlin	1.515,25 zł
► Kurcew	738,11 zł
► Z pozostałych świetlic w gminie Kotlin wpłynęło	299,10 zł

Szansa dla niepełnosprawnych

► Warsztat Terapii Zajęciowej działający, przy Stowarzyszeniu Rodziców i Terapeutów na rzecz Osób Niepełnosprawnych „OPUS” w Jarocinie, zaprasza do składania wniosków o przyjęcie do placówki.



Zajęcia organizowane w WTZ stwarzają możliwości rozwijania umiejętności osób niepełnosprawnych...



...oraz integracji społecznej

Warsztat stwarza osobom niepełnosprawnym niezdolnym do podjęcia pracy możliwość rehabilitacji społecznej i zawodowej, co może im ułatwić przywrócenie umiejętności niezbędnych do podjęcia zatrudnienia. Działania WTZ zmierzają do ogólnego rozwoju i poprawy sprawności każdego uczestnika. Osoba nie-

pełnosprawna nie pozostaje w domu, ma kontakt z innymi ludźmi, ma możliwość udziału w wycieczkach i wyjazdach integracyjnych.

Zajęcia odbywają się w pracowniach: multimedialnej, artystycznej, stolarskiej, plastycznej, ceramicznej, krawieckiej, rękodzielniczej, ogrodniczo-technicznej, gospodarstwa

domowego. Każdy uczestnik bierze udział w rehabilitacji ruchowej.

Warunkiem przyjęcia jest posiadanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Blizsze informacje można uzyskać pod nr tel. (62) 747-93-08 i 747-94-27 w godz. 7.30-15.30.

(akf)

WOLA KSIĄŻĘCA

Bratowa wójta zatrudniona w szkole

► Bratowa wójta Kotlina znalazła pracę w Szkole Podstawowej w Woli Książęcej. Mirosław Paterczyk zaręcza, że nie wydawał polecenia dyrektorze Marzenie Tomaszewskiej, aby zatrudniła jego krewną.

Bratowa wójta pracuje w obsłudze Szkoły Podstawowej w Woli Książęcej, gdzie ma pół etatu intendenci i drugie tyle kucharki. Pracę rozpoczęła w grudniu w niepełnym wymiarze godzin. Od stycznia dostała umowę na cały etat na czas nieokreślony. Marzena Tomaszewska, dyrektorka SP w Woli Książęcej tłumaczy, że dodatkowy etat w kuchni był zapisany w arkuszu organizacyjnym już w poprzednim roku szkolnym, ale nikogo nie zatrudniała, bo miała do grudnia na pracach interwencyjnych osobę z urzędu pracy. - Nie ukrywałyśmy, że już od dawna staraliśmy się o zwiększenie zatrudnienia w kuchni. Do tej pory pracowały tam dwie panie w wymiarze 1,75 etatu. Muszą przygotować ponad 100 obiadów i 200 napojów. Dlatego wspomagaliśmy się tymi osobami z urzędu pracy - wyjaśnia Marzena Tomaszewska.

Jak bratowa wójta dostała pracę? - Złożyła podanie i spełniała warunki kwalifikacyjne - tłumaczy dyrektorka. - Miałam tylko jedno podanie i jedno ustne zapytanie, ale to już było po fakcie, jak ja rozmawiałam z panią Paterczyk i tak wstępnie zgodziłam się, że w grudniu przyjdzie na okres próbny. Szefowa szkoły w Woli Książęcej nie wie, jakie powiązania rodzinne łączą jej nową pracownicę z wójtem. Uprzedza nasze pytanie i zaznacza, że wójt nikogo jej nie polecał, a kobieta, która do grudnia pracowała na pracach interwencyjnych nie miała odpowiednich kwalifikacji, aby być intendencem. Nowa osoba do obsługi kuchni była konieczna, bo jej dotychczasowa szefowa w przyszłym roku wybiera się na emeryturę, a bratowa wójta przejmie jej obowiązki.

Wójt Mirosław Paterczyk

utrzymuje, że dyrektorka szkoły samodzielnie prowadzi politykę kadrową. - Nie mam takich możliwości, abym mógł wywierać presję na panią dyrektor i sugerować, kogo ma zatrudnić. Pani dyrektor Tomaszewska jest bardzo dobrym managerem placówki, żebyśmy musieli ją naprowadzać, aby mogła wykonywać swoje zadania - tłumaczy wójt Kotlina. Kiedy dowiedział się, że bratowa pracuje w szkole? - Dawno. Ja mam tyle pracy, że nie muszę o wszystkim wiedzieć, a staram się o wszystkim wiedzieć. Dyrektorzy nie muszą mnie informować, kogo zatrudniają. Wójt jest pewien, że w samorządzie i jego jednostkach organizacyjnych nie pracują osoby z nim spokrewnione. - Ta sytuacja ze mną, to jest mały pikus w stosunku do innych rzeczy, które w tej gminie kiedyś funkcjonowały i wszyscy o tym też dobrze wiedzieli - kończy wójt Mirosław Paterczyk. (era)

LIST

Ponieważ w ostatnich tygodniach bardzo nośnym tematem „Gazety Jarocińskiej” był ranking szkół, może przydałoby się więc trochę refleksji zamiast zbyt emocjonalnego podchodzenia do problemu.

Jednym z najważniejszych wskaźników rankingu są sukcesy uczniów w olimpiadach przedmiotowych. Jest to moim zdaniem wskaźnik dość ryzykowny, a traktowany często ze zbyt wielkim uwielbieniem, bo dla niektórych stanowi wyrok o jakości szkoły. Może należałoby docenić dwa inne wskaźniki, mianowicie odsetek zdanych pomyślnie matur i odsetek absolwentów przyjętych na studia tzw. pierwszego wyboru, co w naszej szkole wygląda bardzo dobrze i daje nam pozycję dużo powyżej średniej krajowej. Tymczasem uczestnictwo w olimpiadach przedmiotowych budzi często wręcz graniczne emocje, którym ulegają zarówno nauczyciele, jak i osoby z nadzoru oceniającego szkołę. Posłużyłam się wyżej terminem „ryzykowny”, ponieważ w mojej wieloletniej pracy miałam okazję przekonać się, że sposób przeprowadzania olimpiad i procedury oceniania ich uczestników często pozostawiają wiele do życzenia, co oczywiście nie wyklucza, że zdarzają się uczniowie, którzy mają szczęście uplasować się na liście laureatów tylko i wyłącznie dzięki swoim wybitnym zdolnościom i intensywniej pracy, choć bywają i takie przypadki, że właśnie ci wybitni i utalentowani przegrywają z gorszymi od siebie. Samo życie? Może i tak, ale właśnie to potwierdza - chyba nie tylko moją opinię - że wyrokowanie o pracy szkoły przez wyliczankę olimpiadczyków jest moim zdaniem nieobiektywne, a bywa także krzywdzące. Zresztą mamy absolwentów, którzy laureatami olimpiad nie zostali, a są znakomitymi, aktywnymi w różnych dziedzinach studentami, którzy przynoszą chlubę szkole, zachwycając swoją

erudycją i wieloma innymi, niekoniecznie olimpijskimi, osiągnięciami.

Czy więc rankingi szkół są potrzebne? Z pewnością odezwać się tutaj głosy, pełne oburzenia - z góry i z dołu - bo przecież, jak inaczej mierzyć jakość pracy szkoły?!?! No właśnie, a są kraje, gdzie tworzenie takich rankingów i dzielenie szkół, a tym samym uczniów na lepszych i gorszych, uważane jest za niegodne i wręcz obraźliwe. Za przykład może służyć Finlandia, kraj, którego uczniowie osiągają najlepsze wyniki w międzynarodowych testach sprawdzających poziom kształcenia, a zarazem kraj, w którym coś takiego, jak rankingi, po prostu nie istnieje. Fińscy nauczyciele, pracownicy fińskich władz oświatowych oraz fińscy rodzice wypowiadali się zgodnie w artykule zamieszczonym w polskiej prasie dotyczącym fińskiego szkolnictwa, że nie ma w Finlandii szkół lepszych i gorszych, że w każdej szkole są uczniowie bardziej zdolni i mniej zdolni i że postępowanie się rankingami mogłoby zahaczyć nawet o wątek dyskryminacyjny. Bo jak może czuć się uczeń, który „naznaczony” jest gorszą szkołą? Dzieci posyła się nie do „najlepszej”, lecz do najbliższej położonej szkoły. Także pragmatyczni Niemcy metodą rankingów się nie porównują, bo powodowałoby to niedopuszczalną sztuczną selekcję szkół. Czy więc bałwochwalcze przywiązanie do wszelkich tabel, wykresów i porównań jest potrzebne? Niech celem szkoły nie będzie wyścig w rankingach, lecz to, aby jak największą liczbę uczniów mogło spełnić swoje zawodowe zamierzenia. A jeśli jednak nadal będziemy usilnie i bezkrytycznie z rankingów robić fetysza, to nie zapominajmy, że nawet fetysze prawdziwie żadnej siły magicznej w rzeczywistości nie miały.

Anna Link-Oleksy
nauczyciel I LO im. T. Kościuszki w Jarocinie

► JAROCIN WCIĄŻ NIE MA PRODUCENTA TEGOROCZNEGO FESTIWALU

Nie ma dotacji, nie ma umowy, jest postęp w rozmowach

- Do połowy lutego podejmiemy ostateczną decyzję, czy robimy ten festiwal i na jakich zasadach - deklaruje Łukasz Minta z Go Ahead. Miasto od miesiąca negocjuje z agencją. Rozmowy, jak zapowiadała wiceburmistrz Hanna Szałkowska, miały być sfinalizowane w poniedziałek. Umowy jednak nie podpisano.

W środę kraj obiegła informacja, że tegoroczny Jarocin Festiwal może w ogóle się nie odbyć. Okazało się, że producent ostatnich edycji imprezy nie dostał dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Agencja Go Ahead starała się o 100 tys. zł. - Nie dziwi mnie, że ten wniosek został tak oceniony, skoro nadal nie wiadomo, czy zrobią ten festiwal - komentuje osoba związana z jarocińską kulturą. Przypomina, że w latach poprzednich sytuacja wyglądała identycznie.

Łukasz Minta z Agencji Go Ahead twierdzi, że brak ministerialnej dotacji wpływa na budżet całej imprezy. - To nie jest tak, że z powodu braku tej dotacji już teraz postanowiliśmy nie robić festiwa-

lu - mówił w ubiegłym tygodniu przedstawiciel agencji. - Myślę, że do połowy lutego podejmiemy ostateczną decyzję, czy robimy ten festiwal, na jakich zasadach i czy w związku z tym, że zabrakło tej dotacji ministerialnej impreza będzie w ograniczonej formie. Obawiam się, że najwięcej stracić na tym może konkurs młodych zespołów. Część rozmówców „Gazety” jest zdania, że fakt nieotrzymania dotacji celowo nagłośniono, by użyć go

8 lutego
ubiegłego roku
miasto podpisało
umowę na realizację
poprzedniej
edycji imprezy

jako argumentu w rozmowach z miastem. Prowadząca negocjacje wiceburmistrz Hanna Szałkowska zapewniała w ubiegłym tygodniu, że cały czas jest w kontakcie z Go Ahead.

- Agencja nie zerwała z nami rozmów, cały czas prowadzimy negocjacje - powiedziała Hanna Szałkowska i jak dodała, prawdopodobnie zostaną one sfinalizowane w poniedziałek 11 lutego. Strony nie do doszły jednak do ostatecznego porozumienia. - Nastąpił spory przełom w rozmowach na temat umowy, ale niestety ze względu na obiektywne nie jesteśmy w stanie dziś dotrzeć do Jarocina - poinformował Łukasz Minta. (nba)

OGŁOSZENIE



Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości
w Ostrowie Wielkopolskim

ul. Budowlanych 5
63-400 Ostrow Wielkopolski
tel. 62 736 10 27
biuro@eum.ctiw.pl



**Planujesz założenie własnej firmy?
Nie masz na ten cel środków finansowych?
Nie wiesz jakie kroki należy podjąć, aby rozpocząć działalność?**

Weź udział w projekcie:

PIGUŁKA NA KRYZYS

PROJEKT SKIEROWANY JEST DO MIESZKAŃCÓW POWIATÓW:
gostyńskiego, jarocińskiego, pleszewskiego, tureckiego,

W projekcie mogą wziąć udział osoby, które łącznie spełniają następujące warunki:

- są osobami bezrobotnymi w wieku powyżej 50 lat,
- nie prowadziły działalności gospodarczej przez okres 1 roku przed przystąpieniem do projektu,
- po uzyskaniu dotacji zarejestrują i będą prowadzić działalność gospodarczą na terenie w/w powiatów.

W ramach projektu oferujemy:

- SZKOLENIA GRUPOWE ORAZ DORADZTWO UMOŻLIWIĄCE UZYSKANIE WIEDZY I UMIEJĘTNOŚCI POTRZEBNYCH DO ZAŁOŻENIA I PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ, BEZZWROTNE WSPARCIE INWESTYCYJNE NA SFINANSOWANIE PIERWSZYCH NAKŁADÓW
- INWESTYCYJNYCH - MAKSYMALNIE DO 40.000 ZŁOTYCH, BEZZWROTNE WSPARCIE POMOSTOWE POZWALAJĄCE UTRZYMAĆ PŁYNNOŚĆ FINANSOWĄ
- FIRMY - W WYSOKOŚCI DO 1.500 ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE WYPŁACANE W OKRESIE PIERWSZYCH 6 MIESIĘCY OD DNIA ROZPOCZĘCIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ,
- WARSZTATY I SEMINARIA ORAZ DORADZTWO MAJĄCE NA CELU ROZWOJ PROWADZONEJ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ.

ZAPRASZAMY NA STRONĘ INTERNETOWĄ PROJEKTU:

WWW.EURO.CTIW.PL/PIGULKA



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Z
A
P
R
A
S
Z
A
M
Y



Dla niepełnosprawnych i chorych dzieci, które są podopiecznymi Fundacji „Ogród Marzeń” równie ważne, jak leki i rehabilitacja, są zajęcia integracyjne

Ponad 800 dzieci potrzebuje pomocy

Rozmowa z Beatą Frąckowiak-Piotrowicz - prezesem Fundacji „Ogród Marzeń” w Jarocinie

Co Fundacja zrobiła z pieniędzmi, które zebrała w ubiegłym roku podczas zbiórki?

Większość pieniędzy przeznaczyliśmy, zgodnie z zapowiedzią, na organizację turnusów rehabilitacyjnych dla naszych podopiecznych, tu na miejscu, w Jarocinie. Uzgodniliśmy z rodzicami dzieci, że to jest najważniejsze. Co miesiąc spotykamy się z nimi, pytamy, w czym możemy pomóc, jakie są największe potrzeby. Oczywiście nie mamy takiej mocy, aby pomóc wszystkim i we wszystkim. To nigdy nie będzie możliwe. Potrzebujących jest tak wielu...

Ilu?

Według danych na naszym terenie jest ponad 800 dzieci, które wymagają stałej rehabilitacji. Do fundacji co tydzień przychodzą nowi rodzice i zgłaszają swoje dzieci.

Pomagacie im finansowo?

Nie tylko. Kiedy zakładaliśmy fundację, wydawało nam się, że będziemy zbierać pieniądze, a potem rozdzielać je na leczenie i rehabilitację, i to wystarczy. Bardzo szybko okazało się, że potrzeby są większe i równie ważne jak pieniądze. Tak jak mówiłam, co miesiąc organizujemy w Restauracji Klubowa spotkania dla rodziców. To działa jak grupa wsparcia. Rodzice pomagają sobie nawzajem, wymieniają się informacjami: gdzie jest dobry lekarz, który ośrodek rehabilitacyjny jest wart polecenia, jak starać się o rentę, jak założyć konto na 1%. Wielu zaprzyjaźniło się. Wydaje mi się, że tworzymy już rodzinę.

Pomagacie więc nie tylko dzieciom, ale również rodzicom.

A przez to dzieciom. Gdy rodzice czują wsparcie innych, łatwiej im pokonywać codzienne trudności. Każdy, kto ma zdrowe dzieci, wie, jak ciężkie jest ich wychowanie. A teraz proszę sobie wyobrazić, że mamy dwoje dzieci - zdrowe i chore, któremu muszę poświęcić 90% swojego czasu. Jak sprawić, by zdrowe dziecko czuło również naszą miłość i troskę? O tym rozmawiamy rodzice z psychologiem i pedagogiem na spotkaniach, które organizujemy raz w miesiącu. Problemów do omówienia jest cała góra. Niestety, prawda jest taka, że wiele dzieci niepełnosprawnych wychowują samotnie mamy. Czasem są z dzieckiem dzień i noc. Nikt im nie pomaga, nie mogą liczyć na to, że ktoś zostanie z dzieckiem, a one odpoczną - pójść na kawę, do kosmetyczki. Nie idą też do pracy, bo nie mogą. A są w naszej fundacji rodzice, którzy mają więcej niż jedno dziecko niepełnosprawne, jest mama, która wychowuje samotnie syna zdrowego i niepełnosprawnego. Mieszkają w jednym pokoju, mają bardzo trudną sytuację materialną. Muszę przyznać, że po każdym spotkaniu z rodzicami i wsłuchaniu się w ich problemy, moje stają się maleńkie. Z drugiej strony przytłacza czasem ten ogrom potrzeb i świadomość, że nie da się pomóc każdemu i we wszystkim. Na szczęście co chwilę stają na mojej drodze ludzie, którzy chcą pomóc.

Zgłaszają się sponsorzy?

Nawet nie chodzi o sponsorów, bo ci sami przychodzą niezwykle rzadko, bardziej myślę tu o zwykłych ludziach, którzy chcą dołożyć swoją cegiełkę. Ostatnio na przykład przyszła do mnie pani Bogusia Lubińska, która prowadzi zajęcia plastyczne na Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Panie, które tam się uczą, wsparły fundację swoimi pracami. Innym razem jakaś kobieta przyniosła

dla naszych podopiecznych reklamówką kapci zrobionych na szydełku. Nauczycielki ze szkoły w Woli Książęcej pomagają nam w organizacji balików, warsztatów. Basia Bogatko prowadzi społecznie warsztaty teatralne i plastyczne dla naszych dzieci. Ela Chlebowska i Tatiana Smok też, w ramach wolontariatu, prowadzą zajęcia dla rodziców. Restauracja Klubowa gości nas w swojej sali. Naprawdę spotykam się często z życzliwością. To bardzo „doładowuje baterie” i daje siłę do dalszego działania.

Jakie są więc plany na ten rok?

Wszystko zależy od funduszy, które uda nam się pozyskać. Nasza organizacja nie może jeszcze korzystać z 1%. Będzie to możliwe dopiero w przyszłym roku. W tym musimy liczyć tylko na darczyńców. Podobnie jak w roku ubiegłym w pierwszą niedzielę wiosny ruszamy z Akcją Wesołych Ogrodników. Nasi wolontariusze będą zbierać pieniądze na terenie całej Ziemi Jarocińskiej. Przygotowujemy też wiele imprez sportowych na ten dzień, bo hasło przewodnie to: „EKO, ZDROWO NA SPORTOWO”. Od rana do wieczora na terenie Spółki Jarocin Sport, Zespołu Szkół nr 5 i w parku będą odbywać się zawody, pokazy, turnieje. Rano Akademia Reissa przygotowuje piłkarski raj dla dzieci - będą zawody, szkółka piłkarska i pokazy. Potem wystartuje Marszobieg Wesołych Ogrodników. Przygotowana zostanie trasa dla biegaczy i tych, którzy uprawiają nordic walking. Mam nadzieję, że wystartują w nim również osoby niepełnosprawne. Wieczorem w hali sportowej odbędzie się I Turniej w Dwa Ognie. Mam nadzieję, że weźmie w nim udział wiele drużyn. Na razie załogi zgłosiły: „Gazeta Jarocińska” i jarocińska policja. W przerwach między meczami chcielibyśmy przeprowadzić licytację. Mamy dużo unikalnych przedmiotów do zdobycia m.in. płytę zespołu GUNS N'ROSES z autografami, plakaty grupy Scorpions i Zuccher z podpisami, będą też obrazy, gadżety sportowe i prawdopodobnie wyjazd do Brukselii. Zachęcam drużyny sportowe z Jarocina, by utrakcyjniły nasz turniej pokazami.



Najważniejsza dla dzieci jest rehabilitacja, dlatego Fundacja organizuje specjalne turnusy w Jarocinie

Na co będą zbierane pieniądze?

Przed wszystkim na organizację turnusów rehabilitacyjnych, ale też dofinansowanie leczenia, zakupu leków i sprzętu rehabilitacyjnego. Dla dzieci jednak równie ważna jak rehabilitacja i leczenie jest integracja. Dlatego będziemy z tych pieniędzy organizować również baliki, spotkania, kółko teatralne i plastyczne oraz wyjazdy. Dzieci wspaniale się na nich bawią, otwierają na świat i znajomości. Naszym wolontariuszom udało się z nimi nawiązać wspaniałe relacje. Planujemy też w tym roku zorganizować obóz integracyjny.

Potrzebujecie jakiejś pomocy przy organizacji Akcji?

Oczywiście! Liczy się każda inicjatywa, każdy nowy wolontariusz. Marzy mi się, że w każdej gminie na terenie Ziemi Jarocińskiej odbędzie się 24 marca jakieś wydarzenie, powstanie Klub Wesołych Ogrodników. Opiekujemy się dziećmi ze wszystkich gmin. Mam nadzieję, że nasz Bank Sąsiedzkiej Pomocy będzie się rozwijał.

Tu mieszkam, tu pomagam ► **WEŹ UDZIAŁ W AKCJI WESOŁYCH OGRODNIKÓW - 24 MARCA 2013**

**ZOSTAŃ
WOLONTARIUSZEM**

BIEGAJ

weź udział w biegu Wesołych Ogrodników

dla dzieci - kategoria do 6 lat, kategoria od 7 do 12 lat, od 13 do 16 lat
dla dorosłych - bieg na 6 km

**SPACERUJ
NORDIC WALKING**

- wspólny spacer na 5 km

Zgłoś swój udział już dziś:
b.piotrowicz@jarocinska.pl, tel. 508-318-924

► MIESZKANIEC ŻERKOWA KONTRA WŁADZE SAMORZĄDOWE

Pójdą do sądu po odszkodowanie od gminy

Woda zalewa od trzech lat piwnicę Tadeusza Kościelniaka z Żerkowa. Mieszkaniec twierdzi, że źródłem jego problemów jest wadliwa kanalizacja deszczowa, a samorząd, że podwyższony poziom wód gruntowych. Najprawdopodobniej sprawa swój finał znajdzie w sądzie.

- Właśnie wypompowałem wodę, aby napalić w piecu centralnym - mówi Tadeusz Kościelniak, mieszkaniec Żerkowa. Pompę uruchamia trzy razy dziennie, robi to już od trzech lat. Właściciel domu pierwszy raz wodę w swojej piwnicy zauważył w lutym 2010 r. Szybko jej obecność wytłumaczył sobie gwałtownymi roztopami po bardzo śnieżnej zimie. - Śniegi zginęły, rozlana woda z rzek wróciła do koryt, a ja wodę w piwnicy mam do dzisiaj, niezależnie od pory roku - zaznacza właściciel domu przy ul. Moniuszki w Żerkowie. Posesję zamieszkuje od ponad 20 lat. Przez 18 lat woda nie wdierała się do jego piwnicy ani w czasie gwałtownych opadów deszczu, ani wiosennych roztopów. Sucho w piwnicy było nawet w 1997 r., kiedy Ziemię Jarocińską, podobnie jak całą Polskę, dotknęła powódź stulecia.

„Najlepiej byłoby zasypać piwnicę i byłby święty spokój”

Tadeusz Kościelniak zaczął podejrzewać, że woda do piwnicy nachodzi z kanalizacji deszczowej. Interweniował w tej sprawie w Urzędzie Miasta i Gminy w Żerkowie. Pomimo że urzędnicy zlecieli miejscowemu przedsiębiorcy wykonanie wykopu, nie udało się nic ustalić. Żerkowianin nie dawał za wygraną. Wynajął firmę z Ostrowa Wielkopolskiego, która zrobiła 2,5 m wykop na ulicy Moniuszki. - Zaczęła się w nim gwałtownie gromadzić woda napływająca z górnej części rynku. Wezwaliśmy urzędników, porobili zdjęcia i na tym sprawa zakończyła się - rozkłada bezradnie ręce Kościelniak, pokazując kilka opasłych, starannie posegregowanych teczek dotyczących tej sprawy. „W ocenie gminy nie ponosi ona odpowiedzialności za nachodzenie wody do pana piwnicy w budynku mieszkalnym. Po zgłoszeniu problemu występowania wody w piwnicy gmina dokonała czynności sprawdzających. W maju 2011 r. sprawdzono szczelność sieci wodociągowej przy posesji i nie wykryto przecieków. Dokonano inspekcji sieci kanalizacji deszczowej i również nie stwierdzono występowania wycieków” - czytamy w wyjaśnieniach żerkowskich urzędników. - Burmistrz powiedział, że „najlepiej byłoby zasypać piwnicę i byłby święty spokój”. Po to ją chyba kopaliśmy, aby mieć kotłownię - mówi Grażyna Kościelniak, współwłaścicielka domu.

„Pan Kościelniak upiera się przy swoim”

Kościelniakowie nie zgadzają się ze stanowiskiem urzędu. Utrzymują, że kanalizacja deszczowa jest wadliwa. Pan Tadeusz podnosi krótkę ściekową na ulicy i pokazuje, że woda nie leci rurą, ale wypływa spod kolektora kanalizacji deszczowej. Zauważył to także Mariusz Wiśniewski, architekt i rzeczoznawca budowlany z Przeźmierowa, który na zlecenie mieszkańca przygotowywał ekspertyzę

przez firmę z Przeźmierowa. Zdaniem Mariusza Wiśniewskiego nie można jednoznacznie stwierdzić, że przyczyną zalewania piwnicy jest wyłącznie kanalizacja deszczowa. - Na pewno są dwa powody: woda gruntowa i kanalizacja deszczowa - uważa rzeczoznawca budowlany.

Według żerkowskich urzędników kanalizacja deszczowa nie jest powodem problemów Tadeusza Kościelniaka. - Przeprowadziliśmy swoje badania łącznie z prześwietleniem kanalizacji kamerą, wykonaliśmy odwierty geolo-

nie powstrzyma wody, należy wykonać opaskę drenującą wokół domu lub wannę żelbetową. Wykonanie tej ostatniej planuje Tadeusz Kościelniak, ale domaga się, aby najpierw samorząd naprawił kanalizację, bo spływająca woda osłabia konstrukcję jego budynku, powoduje wilgoć w mieszkaniu i niszczy kocioł centralnego ogrzewania. Choć jest ustawiony na specjalnym podeście, to i tak woda sięga popielnika. Żerkowianin boi się, że gromadzenie się wody w pobliżu domu może doprowadzić do osuwi-



Tadeusz Kościelniak pokazuje skorodowany piec

budynku. Projektant szukał również powodów zalewania piwnicy. - Geolog stwierdził, że woda gruntowa już jest 8 cm poniżej posadzki piwnicy - mówi Mariusz Wiśniewski. W opracowanej pod jego kierunkiem opinii wykazano, że studzienki znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie budynku są nieszczelne, „wykonane niechlujnie, niezgodnie z zasadami wiedzy technicznej, cokolwiek studzienki wykonany jest z kostki betonowej”. „Podczas obfitych opadów, kiedy studzienka zostaje wypełniona wodą opadową, przez nieszczelności w spoinowaniu gromadząca się w studziennicy sphywa w kierunku budynku. Dno studzienki znajduje się powyżej poziomu piwnicy i nie ma wątpliwości, iż jest jednym ze źródeł zalewania. W studziennicy 21 lipca 2012 r. zaobserwowano sączącą się całą czas wodę - prawdopodobnie gruntową z wyższych terenów Żerkowa” - czytamy w przygotowanej ekspertyzie

giczne, badaliśmy poziom wód gruntowych. Mamy stwierdzone przez geologa, że poziom wód gruntowych w tamtym miejscu jest wyższy niż dno piwnicy pana Kościelniaka i dlatego nachodzi woda do jego piwnicy. Takie jest nasze ostateczne zdanie w tej sprawie - tłumaczy Michał Surma sekretarz gminy Żerków. Odpiera też zarzuty Kościelniaka, że źródłem wody może być przebudowa systemu nawadniania zieleni na rynku. Przeprowadziliśmy wykopy kontrolne, ale pan Kościelniak upiera się przy swoim - przekonuje urzędnik. Zaręcza, że samorząd „zrobił wszystko, co mógł”.

„Może dojść do katastrofy budowlanej”

Co zrobić, aby zapobiec nachodzeniu wody do piwnicy? - Uszczelnić i sprawdzić kanalizację deszczową. Trzeba rozpocząć od rzeczy najprostszych - mówi Mariusz Wiśniewski. Jeżeli to

ska, do którego doszło w Ostrowcu Świętokrzyskim, gdzie zaważyła się jedna z ulic i kilkanaście garaży. Obawy Kościelniaka potwierdza architekt. - Ciągłe odpompowywanie wody jest niebezpieczne dla budynku. Ruch wody może powodować powstawanie wolnych przestrzeni i podmywania gruntu wokół domu. Jest to tzw. sufozja czyli mechaniczne wypłukiwanie ziaren z osadu przez podziemne wody gruntowe, co w rezultacie osłabia grunt i może doprowadzić do katastrofy budowlanej - ocenia Mariusz Wiśniewski.

Tadeusz Kościelniak zapowiada, że wnieśli sprawę do sądu przeciwko gminie. Będzie domagał się odszkodowania od samorządu, aby pokryć remont zawilgoconego budynku, koszty zakupu kolejnych pomp, wyższych rachunków za energię oraz wkrótce zakupu nowego kotła centralnego ogrzewania.

ELŻBIETA RZEPczyk
e.rzepczyk@jarocinska.pl

Rozkręcał tory, mógł wykoleić pociąg

42-letniego mężczyznę przyłapano na gorącym uczynku jak rozkręcał tory. Funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei zatrzymali go na kradzieży drugi raz w ciągu niespełna trzech miesięcy.

Mężczyzna wpadł w piątek rano. Na szlaku kolejowym Jarocin - Brzostów wykrczał z torów śruby mocujące szyny do podkładów. Waldemar W. z Roszkowa wymontował 60 śrub. - W przypadku mocnego rozkręcenia torów może to doprowadzić do wykolejenia się pociągu. Problem jest w tym, że zadnie urządzenie nie wykazuje dyżurnemu ruchu kradzieży takich elementów - mówi Jacek Furmankiewicz, komendant Straży Ochrony Kolei w Jarocinie. Złodziej trafił w ręce policji.

To nie pierwsze przestępstwo, którego dopuścił się 42-latek. W styczniu tego roku, ze słupów znajdujących się przy torowisku, zdemontował 60 metalowych obejm. Pod koniec listopada ubiegłego roku zatrzymany został, gdy rabował po pijaku przewody kolejowe. Na swoim koncie ma również kradzież czujników samoczynnego hamowania pociągu, miedzianych i aluminiowych przewodów zasilających oraz głowic odpowiedzialnych za uruchamianie sygnalizacji świetlnej na przejazdach kolejowych.

(era)



Prawie wpadła pod samochód

W ubiegły wtorek na ul. Żerkowskiej w Jarocinie znaleziono psa. - Biegła taka oghupiała na ulicy Żerkowskiej, bałam się, że za chwilę wpadnie pod samochód - opowiada Ewa Zmyślona, właścicielka hotelu dla zwierząt „Tara”, która przysparza suczkę. - Była czysta, zadbana, ale nie miała nawet obroży - dodaje.

Pies jest mały i bardzo przyjacielski. Przypomina jamnika. Właściciele suczki lub osoby, które wiedzą, do kogo może należeć, proszone są o kontakt z hotelem dla zwierząt „Tara” pod numerem telefonu 695/647-043.

(kg)

NOWE MIASTO ► ZOSTAŁY DWA TYGODNIE NA DEKLARACJE ŚMIECIOWE

- Te deklaracje mają wrócić do końca lutego. Pewnie będzie jakiś poślizg, ale za dalekich terminów nie można dawać - powiedział wójt Aleksander Podemski. Mieszkańcy muszą w deklaracjach poinformować urząd o liczbie osób zamieszkujących w danej nieruchomości. Osoba wypełniająca składa oświadczenie, potwierdza własnym podpisem, ile osób rzeczywiście zamieszkuje w danej nieruchomości. Ta informacja będzie podstawą do wyliczenia podatku śmieciowego.

Nowy system wejdzie w życie od 1 lipca. - Znaków zapytania jest mnóstwo. Sejm oczywiście przyjął tę ustawę. Uważają, że reszta należy do gminy. Wątpliwości jest co niemiara. (...) My proponujemy, żeby oświadczenia składali poszczególni mieszkańcy, właściciele nieruchomości, najemcy - wyjaśniał wójt. Dodał, że gmina nie będzie zbierać oświadczeń od wspólnot mieszkaniowych i od spółdzielni. - One nie mają narzędzi prawnych, żeby nam to dokładnie zweryfikować. Jak mi poda przedstawiciel wspólnoty, że u niego zamieszkuje 100 osób, a może zamieszkuje 200, to ja tego nigdy nie zweryfikuję. Mnie interesuje osoba zamieszkała w konkretnej

„Mamy sposoby na namierzenie gościa”

► Deklaracje dla mieszkańców wraz z uchwałami i regulaminem utrzymania czystości i porządku jako pierwsi odebrali sołtysi Boguszyna, Chociczy, Nowego Miasta i Klęki. Druki wydawano po zebraniu, na które wójt zaprosił włodarzy wiosek do urzędu.

► Do poniedziałku, 11 lutego do urzędu gminy wpłynęły 43 deklaracje. Pierwsza oddana została dwa dni po zebraniu przez mieszkańca Chociczy. Najwięcej trafiło do tej pory od mieszkańców Kolniczek.

► Jeżeli mieszkańcy mają jakieś wątpliwości, zapytania można przyjść do urzędu (pokój nr 3). Informacji udziela Natalia Dydymka, referent w referacie gospodarki wodno-ściekowej.

O co sołtysi pytali, czego się dowiedzieli?

► Przyjmuje się 20 kg śmieci miesięcznie na osobę. Rodzina 5-6-osobowa powinna mieć kubeł 110 - 120-litrowy.

► Każdą zmianę dotyczącą ilości osób zamieszkujących daną nieruchomość trzeba zgłaszać (np. o tym, że dziecko jest na studiach, za granicą, ale także - po powrocie z wyjazdu).

nieruchomości, w konkretnym mieszkaniu. My do tych osób dotrzemy. Jeżeli ktoś będzie próbował nas robić w rogi... Ludzie do urzędu w różnych sprawach przychodzą. I o dziwo, przychodzą w takich sprawach, że zależy im, by było więcej ludzi niż mniej. I my takiego gościa wcześniej czy później namierzemy. Mamy różne sposoby - zapewnił Aleksander Podemski.

W marcu gmina zajmie się przygotowaniem przetargu na wyłonienie odbiorcy śmieci. Będzie on dostarczał też pojemniki lub worki, w różnych kolorach, do segregacji odpadów. - Jeżeli jest okazja, że firma, z którą macie podpisaną umowę, proponuje zakup takiego kubła, to warto go kupić, bo na pewno jest tańszy niż na wolnym rynku. Gmina nie będzie zaopatrywać nieruchomości w kubły - tłumaczył wójt. Wyraził też swoją opinię na temat wprowadzanych odgórnie zmian. - Cały system gospodarki śmieciami jest po to, żeby dopieprzyć gminom kary za brak segregacji. Jeżeli my nie będziemy osiągać parametrów segregacji, to będziemy takie kary płacić, że nas, gminy, wykończą karami - mówił.

(akf)

Z NASZYCH STRON

POŁUDNIOWA OFICyna WYDAWNICZA WYDAJE, OPRÓCZ „GAZETY JAROCIŃSKIEJ”, TYGODNIKI W POWIATACH: PLESZEWSKIM, RAWICKIM, GOSTYŃSKIM I KROTOSZYŃSKIM. CO TYDZIEŃ PUBLIKUJEMY SKRÓT NAJCIEKAWSZYCH INFORMACJI Z TYCH TYGODNIKÓW.

Pobity na śmierć i porzucony na ulicy

25-letni mieszkaniec Krotoszyna został śmiertelnie pobity. Mężczyznę znaleziono w nocy na ul. 56 Pułku Piechoty w Krotoszynie. Miał opuszczoną bieliznę i spodnie, dlatego też przypuszczano, że wcześniej został zgwałcony.

- W nocy z 2 na 3 lutego do komendy zgłosiła się kobieta, która poinformowała, iż na pobliskiej ulicy leży nieprzytomny mężczyzna z zakrwawioną twarzą - mówi podinsp. Włodzimierz Szał, rzecznik prasowy krotoszyńskiej policji. Mężczyzna był rzeczywiście cały we krwi. Natychmiast przewieziono go do szpitala. Najprawdopodobniej zmarł jeszcze

na ulicy, około 1.00 w nocy. - Za zmarłego uznano go jednak w szpitalu - mówi Paweł Jakubek, dyrektor SP ZOZ w Krotoszynie. Zaalarmowani śledczy przystąpili do pracy. - W obecności zastępcy prokuratora rejonowego i eksperta ds. biologii i genetyki przeprowadzili oględziny i zabezpieczyli ślady - relacjonuje Włodzimierz Szał. Mężczyzna miał zsunięte spodnie i bieliznę. Dlatego podejrzewano, że został zgwałcony. Jednak sekcja tego nie potwierdziła. Miał za to poważne obrażenia, mogące świadczyć o tym, że został pobity na śmierć. Niektórzy spekulują, że mężczyzna został pobity w innym

miejscu, a później porzucony na 56 Pułku. Prokuratura nie zaprzecza tego typu doniesieniom.

Podejrzany o brutalne pobicie przebywa w areszcie. - Mężczyzna został zatrzymany. Po uzupełnieniu materiału dowodowego będzie podjęta decyzja w sprawie ewentualnego postawienia zarzutów - mówi Janusz Walczak, zastępca prokuratora w Prokuraturze Okręgowej w Ostrowie Wlkp. Jest to mieszkaniec Krotoszyna znany w tzw. półświatku ze skłonności do bójek i awantur. Ma już na swym koncie odsiadkę.

Krotoszyńska

Bawił się na dyskotecę. Zachłysnął się i zmarł

26-letni mieszkaniec Baszkowa (gmina Zduny) zmarł w wyniku zakrzepnięcia się. Wcześniej był na dyskotecę w klubie „Rojber Buda” w Wielowsi. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że kiedy trafił do szpitala już nie żył.

Sobotnia noc z 2 na 3 lutego. Klub „Rojber Buda” w Wielowsi tętni życiem. Młodzież bawi się na całego. Nic nie zapowiada tragedii. Humory dopisują, muzyka tętni

w uszach. W grupie bawiących się jest też 26-latek z Baszkowa. Jednak w pewnej chwili mężczyzna źle się czuje i opuszcza lokal. Nie wiadomo, czy sam, czy ktoś mu towarzyszy. Nie znany jest też dalszy przebieg zdarzeń. Nie ma świadków, nie można więc ustalić co się dzieje z 26-latkem. Dopiero po jakimś czasie ktoś go zauważa. Mężczyzna miał leżeć niedaleko klubu. Około 2.00-2.30 trafił do

krotoszyńskiego szpitala. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, już wtedy nie żył. Ciało zabezpieczono. Wykonano sekcję zwłok. Dziś już wiadomo, co było przyczyną zgonu. - Przeprowadzono już sekcję, która wskazuje na zakrzepnięcie treścią wymiotną - mówi Agata Kopczyńska z Prokuratury Rejonowej w Krotoszynie. Trwa ustalanie okoliczności zdarzenia.

Krotoszyńska

Prosili o wodę, wzięli kasę

Wizytę dwóch mężczyzn w swoim mieszkaniu na pewno na długo zapamięta 85-letni mieszkaniec Dobrzycy. Przed południem usłyszał pukanie do drzwi. - Wpuścił do swojego domu dwie nieznanne osoby, które poprosiły o szklankę wody -

mówi st. sierż. Monika Kotaska, rzecznik prasowy KPP w Pleszewie. - Mężczyźni wykorzystali nieuwagę 85-latkę, weszli do pokoju i z szafy na ubrania dokonali kradzieży pieniędzy w kwocie 5.400 zł - relacjonuje dalszy przebieg wi-

zyty funkcjonariuszka. - Policja apeluje o ostrożność. Prosimy nie wpuszczać do mieszkań obcych osób! - podkreśla st. sierż. Monika Kotaska.

Pleszewa

Śmiertelny wypadek w mieszalni pasz

22-letni Ukrainiec zginął przygnieciony wózkem widtowym. Do śmiertelnego wypadku doszło w mieszalni pasz, w pobliżu fermi norek w Białym Dworze, gmina Koźmin Wlkp.

22-latek jak co dzień przyszedł do pracy w mieszalni pasz w Białym Dworze. Tym razem miał nocną zmianę (z 3 na 4 lutego). Operował wózkem widtowym. Nagle, najprawdopodobniej na zakręcie, pojazd przewrócił się. Nie wiadomo,

czy Ukrainiec próbował zeskoczyć z wózka, ratując się, czy może od razu upadł. Jedno jest pewne. Część maszyny przygniotta mężczyznę. - Głowę miał strzaskaną. Krew się lała z niej strumieniami - mówi jeden z pracowników mieszalni pasz, która należy do Wojciecha Wójcika. Do śmierci doszło na miejscu. Okoliczności i przyczyny tragicznego wypadku w miejscu pracy wyjaśniają prokuraturą oraz inspekcja pracy.

Krotoszyńska

Schował łup... w majtkach

Rekordową ilość kradzieży sklepowych odnotowali niedawno rawicki policjanci. W ciągu niespełna tygodnia, funkcjonariusze wzywani byli aż 10 razy. Kradziono głównie alkohol oraz artykuły spożywcze. W jednym z przypadków, złodzieja nagrał monitoring przemysłowy, jednak mężczyzny nie udało się zatrzymać. Za to ciekawie działa się w drogerii przy rawickim ryn-

ku. Tam, na kradzieży tuszu do rzes, pracownik ochrony przyłapał 16-latkę. Gdy na miejscu pojawili się policjanci i poddali kontroli osobistej nieletniego złodzieja, zrabowany towar wypadł mu z... majtek. 16-latkę przekazano rodzicom, a jego ukaraniem zajmie się miejscowy sąd.

Rawicza

Zgubna znajomość z internetem

Przed wpuszczeniem nieznanego do własnego domu, zastanów się, czy na pewno jest to dobry pomysł. Gość 28-latkę z gminy Gostyń nie był z pewnością godnym zaufania. Okradł ją na kwotę 600 zł.

To miała być wspaniała znajomość. On 30-latek z Kościana i ona 28-latkę z gminy Gostyń. Poznali się przez internet. Po kilku spotkaniach na mieście, kobieta zaprosiła mężczyznę do domu. Wiedziała wówczas tylko to, gdzie mieszka i że ma na imię Dariusz. Po jego

wyjściu z mieszkania, 28-latkę zauważyła, że zaginęły jej aparat fotograficzny i złoty pierścionek. Sprawę zgłosiła policji. Śledczy już po kilku godzinach dotarli do 30-letniego mieszkańca Kościana. Jak się okazało, Dariusz swój łup zastawił w lombardzie, za co wziął 400 zł. Mężczyzna przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia. Swoje zachowanie tłumaczył chorobą matki, potrzebował gotówki na zakup leków. Skradzione przedmioty wróciły do właścicielki.

Gostyń

ODESZLI OD NAS

EDWARD PORZUCEK

- l. 76 (Gola)

BOLESŁAW PAPIEŻ

- l. 73 (Panienka)

HELENA KACZMARCZYK

- l. 87 (Nosków)

MAREK MICHAŁAK

- l. 63 (Przybysław)

KRYSPIŃ KRAWCZYK

- l. 63 (Jarocin)

JADWIGA STRÓŻYK

- l. 94 (Chocicza)

JÓZEF FRANKOWSKI

- l. 63 (Rusko)

WŁADYSŁAWA DEMBIŃSKA

- l. 96 (Witaszyce)

JAN ANDRYSZAK

- l. 56 (Prusinów)

ŁUCJA NOWAK

- l. 57 (Jarocin)

REGINA SZYBIAK

- l. 66 (Stęgosz)

ALOJZY KASPRZAK

- l. 66 (Tarce)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

Gromniczna ze zbiórką dla sióstr

Uroczystość Ofiarowania Pańskiego - potocznie nazywana u nas świętem Matki Bożej Gromnicznej - przypada 2 lutego, czyli czterdziestego dnia po Bożym Narodzeniu. Jest to jedno z najstarszych świąt w chrześcijaństwie. Mimo że okres Bożego Narodzenia w Kościele katolickim kończy się w Niedzielę Chrztu Pańskiego (trzecia niedziela po Bożym Narodzeniu), to jednak tradycyjnie czas śpiewania kolęd przedłuża się właśnie do 2 lutego. Po tym terminie z kościołów znikają żłóbki i choinki.

W święto ofiarowania przypada także Światowy Dzień Życia Konsekrowanego. Został on ustanowiony w 1997 roku przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Osoby konsekrowane to zakonnicy i zakonnice, ale również osoby świeckie - dziewice, wdowy i pustelnicy, którzy realizują swoje powołanie żyjąc radami ewangelicznymi: w ubóstwie, czystości oraz posłuszeństwie. Decyzję tę potwierdzają poprzez śluby wieczyste (tzw. profesję) lub przyrzeczenia. Na Ziemi Jarocińskiej posługę pełnią siostry elżbietanki, salezjanki oraz franciszkanie.

Od 2005 roku przeprowadzane są zbiórki z przeznaczeniem na zakony



klauzurowe, czyli takie, których życie toczy się wyłącznie za zakonnymi murami. W diecezji kaliskiej istnieją aż cztery żeńskie zgromadzenia klauzurowe, a w archidiecezji poznańskiej - 2.

Święto Ofiarowania Pańskiego nosi nazwę Matki Bożej Gromnicz-

nej w związku z obrzędem święcenia świec, które ma miejsce na wszystkich mszach św. (na zdjęciu kaplica parafialna Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie). Gromnica to świeca, która powinna towarzyszyć katolikom od początku do końca życia. Zapala się

ją po raz pierwszy w czasie chrztu św. Potem pali się w trakcie uroczystości Pierwszej Komunii Świętej. Ostatni raz towarzyszy wierzącym w momencie śmierci. Dawniej zapalano ją także w czasie burz, aby chroniła przed piorunami czyli gromami. (Is)

Msze św. w Środę Popielcową w jarocińskich parafiach:

- św. Antoniego Padewskiego 6.30, 8.00 (dolny kościół), 10.00, 17.00, 18.30
- Chrystusa Króla 6.45, 8.00, 9.30, 12.15, 16.00 i 17.30
- Matki Bożej Fatimskiej 8.00, 18.00
- św. Marcina 6.30, 8.00, 9.00 (św. Marcin) i 15.30, 17.00 i 18.30 (św. Jerzy)

Siostra Paula odeszła z Jarocina do Ziemi Świętej

Siostra Paula Duer należąca do Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w ostatnich dniach stycznia zakończyła posługę w Jarocinie. Zakonnica będzie realizować swoje powołanie w Ziemi Świętej. Siostra Paula pochodzi z Raciborza. Formację zakonną odbywała w Oslo. Do Polski wróciła w 2009 roku. W trakcie pobytu w naszym mieście, 27 sierpnia 2011 roku złożyła śluby wieczyste w Poznaniu.

W niedzielę 27 stycznia w kościele św. Marcina odprawiona została msza św. w intencji odchodzącej elżbietanki. Dla niej samej bardzo ważne było, że tak wiele osób się za nią modliło w tym dniu. - *Na pewno będę bardzo miło wspominała Jarocin. Wiele się nauczyłam od moich współsióstr, a przede wszystkim od przełożonej - siostry Marcyny. Ale też poznałam wiele wspaniałych osób, które na pewno zostaną w moim sercu. Każde miejsce i czas, w którym żyjemy, jest nam dany od Boga i chyba najważniejsze jest to, aby go dobrze wykorzystać. Moja „misja” w Jarocinie dobiegła już niestety końca, ale jak to ktoś kiedyś powiedział: „to co może wydawać się końcem, w rzeczywistości jest nowym początkiem”. Wszystkim za wszystko z serca płynące „Bóg zapłać” i do zobaczenia! Najpóźniej w niebie!* - podsumowała siostra Paula Duer trwający ponad dwa lata pobyt w Jarocinie. (Is)

Błogosławili ogólnie i indywidualnie

Trzeciego lutego Kościół katolicki wspomina św. Błażeja - lekarza i biskupa. Jest on szczególnym orędownikiem w chorobach gardła i języka. Ma także wspomagać we właściwym, odpowiedzialnym używaniu języka i daru mowy i dlatego patronuje mówcom oraz śpiewakom. Z tej okazji w niektórych parafiach można było otrzymać specjalne błogosławieństwo. Kapłani używają do niego dwóch związanych ze sobą

na krzyż świec, które zostały wcześniej poświęcone. W parafii św. Antoniego Padewskiego z uwagi na dużą liczbę wiernych na części mszy św. ograniczono się jedynie do udzielenia ogólnego błogosławieństwa wszystkim zebranim. W parafii św. Marcina ksiądz prałat Dariusz Matusiak oraz wikariusz - ksiądz Łukasz Ograbek (na zdjęciu) udzielili go indywidualnie na zakończenie mszy św. o godz. 12.30. (Is)



Serdeczne podziękowania rodzinie, znajomym, sąsiadom, przyjaciołom oraz wszystkim, którzy ofiarowali intencje mszalne, złożyli kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszą kochaną siostrę, kuzynkę, szwagierkę, bratową, ciotkę

ś. † p.

ŁUCJĘ KOZAL

Rodzina

Wszystkim znajomym i przyjaciołom, sąsiadom, księdzu proboszczowi St. Szymańskiemu oraz firmie pogrzebowej Paul serdeczne podziękowania za zamówione msze św., złożone kwiaty oraz udział w pogrzebie naszej kochanej mamy, teściowej, babci i prababci

ś. † p.

IRENY KACZMAREK

składa rodzina

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00

tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a

tel. (62) 747-18-20

czynne od 8.00 do 17.00

całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 749 86 49



Do naszej redakcji przysłała Czytelniczka z Raszew. - *Przygotowywałam obiad. Chciałam wyspać mąkę z torebki do puszek. Otworzyłam mąkę... Nie wiem, co mówić. Zdenerwowałam się i śmiałam równocześnie. Zawolałam teściową, bo by później chyba nie uwierzyła - opowiada mieszkanka Raszew. Dodaje, że 2 kg mąki kupił jej w miejscowym sklepie szwagier. W jednej z torebek znajdowały się szczątki gryzonia, prawdopodobnie małego szczura.*

Razem z mieszkankami Raszew poszliśmy do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Jarocinie. - *Przekażemy tę sprawę do krotoszyńskiego sanepidu - bo na terenie jego działania znajduje się młyn, w którym wyprodukowana została ta mąka - i tam podejmiemy czynności, żeby wyeliminować takie zdarzenia - powiedział Jacek Moś, kierownik oddziału nadzoru.*

W Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krotoszynie poinformowano nas, że odpowiednie działania zostaną podjęte dopiero po otrzymaniu informacji z jarocińskiego sanepidu. - *Różne artefakty zdarzają się w różnych środkach spożywczych, począwszy od wypieków, a skończywszy na mąkach, kaszach. Zdarzają się pasożyty, drobnoustroje. Wszystko zależy, jaki to jest okres, jaki sezon, jaki rodzaj materiału spożywczego. Na pewno działania zostaną przez nas podjęte, zrobimy kontrolę w tym obiekcie. Jaka kara grozi przedsiębiorcy? Począwszy od mandatu, skończywszy na prokuraturze. Wszystko zależy od tego, jakie było zagrożenie, ile tego towaru wyprodukowano - powiedział Andrzej*

Skąd wziął się gryzoń w torebce z mąką?



Fot. Anna Kopras-Fijolek



Rolle, powiatowy inspektor sanitarny w Krotoszynie. - *Nie można jednoznacznie stwierdzić w chwili obecnej i na tym etapie, że ta mysz była „wyprodukowana” w firmie - wyjaśniła Bogumiła Matyla, starszy asystent w dziale higieny żywności. - Ja muszę mieć informacje po naszej linii, z inspekcji sanitarniej z Jarocina. W tej chwili trudno mi się wypowiedzieć na ten temat. (...) My zrobimy kontrolę u przedsiębiorcy, w zakresie deratyzacji, sprawdzimy pulapki. To nie jest byle jaka, tylko prężny przedsiębiorca, duża rozwijająca się firma, posiadająca HACCP,*

dobrze praktyki. Takie coś przytrafić się może, ale w tej chwili mamy z terenu Polski tyle różnych złośliwości, podjazdówek, sabotaży, ludzie też są złośliwi, bywają różni...

Właściciel młyna był zaskoczony i oburzony „znaleziskiem”. - *Niech te kobiety przyjdą do mnie. Po co do was przyszły? (...) Po raz pierwszy spotykam się z taką sytuacją. Dla mnie jest to niemożliwe. Ja się do tego nie przyznaję. Czy to ja włożyłem szczura do torebki? Niech pani o tym nie pisze, bo będą nieprzyjemne sytuacje. Pani nie ma prawa*

pisać. Od tego są służby sanitarne. (...) Niech przyjdą do mnie z tą rzeczą, którą niby odkryły - mówił.

Trzy dni później ponownie skontaktowaliśmy się ze stacjami sanepidu w Krotoszynie i Jarocinie. - *Przeprowadziliśmy kontrolę w przedsiębiorstwie. Były pobrane próby mąki, innej, bo tamtej, z tamtą datą produkcji nie było. Pobrane też zostały dwie próby zmiotek z dwóch różnych miejsc w młynie - poinformowała Bogumiła Matyla. - Wczoraj otrzymaliśmy informację z laboratorium, że ani w zmiotkach, ani w mące nie zna-*

lezione szkodników ani ich pozostałości. Przedsiębiorca został jednak ukarany mandatem w wysokości 300 zł. Podczas przeprowadzonej kontroli wykryto inne uchybienia. - W szatni był nieporządek, było brudno, przechowywano tam zbędny sprzęt, ściany były brudne, opadał tynk. W pewnej części na tzw. rampie był składowany zbędny sprzęt - poinformowała Natalia Snadna, kierownik oddziału nadzoru, rzeczniczka prasowa Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krotoszynie. - Ostatnia deratyzacja została przeprowadzona 5 lutego (tego dnia, kiedy dzwonił do młyna - przyp. red.). (...) Technologia raczej uniemożliwia przedostanie się do mąki takiego właśnie zanieczyszczenia, gryzonia czy jego resztek. Mąka przechodzi przez stosowne sита. (...) Nie wiemy natomiast, jak była przechowywana mąka w gospodarstwie domowym. Mogła ta osoba przechowywać otwartą torebkę z mąką w pomieszczeniu typu komórka, skrytka, gdzie gryzonie mogły być obecne. Dodaje, że przedsiębiorca zobowiązał się, że wycofa mąkę z tej partii z obrotu.

Jacek Moś z jarocińskiego sanepidu poinformował, że w sklepie w Raszewach pobrane zostały próby z tej samej partii mąki. Nie stwierdzono żadnych zanieczyszczeń. - *Przeprowadziliśmy też kontrolę w hurtowni. Mają wszystkie procedury zachowane dotyczące deratyzacji. Nie mamy żadnych zastrzeżeń. Jeśli już, to gryzoń musiał się dostać na etapie produkcji, pakowania, gdzieś w tych obiektach - dodaje kierownik oddziału nadzoru.*

(akf)

OGŁOSZENIE

Konsekwentny rozwój

Wielkopolska jest regionem, gdzie zlokalizowanych jest kilku znaczących graczy na polskim rynku mięsa wołowego. Wielu działa według podobnego modelu biznesowego, są jednak tacy, którzy szukają własnego sposobu na budowę przewagi konkurencyjnej. Wygląda na to, że Zakładom Mięsnym BM Kobylin się to udaje.

Przy okazji otwarcia nowej przetwórni mięsa w Rakoniewicach pod Poznaniem, odwiedziliśmy Zakłady Mięsne BM Kobylin. Firma działa w branży od 2006 r. dobrze więc zna realia rynkowe, a chcąc lepiej i efektywniej dostosować się do potrzeb rynku, zainwestowała w nową przetwornię, dostosowując ją do najwyższych wymogów jakościowych oraz sanitarnych. Na pytanie, jak ocenia rynek wołowiny w kontekście poczynionych świeżo inwestycji, Prezes firmy Paweł Matuszewski odpowiada - Rynek wołowiny jest dynamiczny, do brzo pokazały to ostatnie miesiące. Wystarczyło zamknięcie zakładu Animexu w Ostródzie, a już widać przetasowanie w tej branży. Dodaje jednak, że zmiany te jego firmy nie dotyczą, ponieważ strategia ZM BM Kobylin opiera się na rozwoju relacji z dotychczasowymi partnerami biznesowymi poprzez lepsze poznanie oczekiwań swoich najważniejszych kontrahentów, czyli hodowców oraz klientów z zagranicy, którzy przeważają wśród odbiorców mięsa przetwarzanego przez BM. Wg Prezesa Matuszewskiego kluczem do tego jest partnerskie podejście oraz elastyczność: - Hodowcy mają różne oczekiwania, ponieważ każdy traktuje ten biznes trochę inaczej. Dla jednego jest to głów-

ne źródło dochodu, dla drugiego tylko dodatkowe, a dla jeszcze innego to hobby, dlatego staramy się uwzględnić to w systemie pracy naszych Przedstawicieli Handlowych, którzy raz stanowią doradcę, a innym razem przyjmują rolę ucznia. Po chwili dodaje, że podobne mechanizmy działają na rynku zbytu, a nowa przetwornia ma tę elastyczność zagwarantowaną. - Klienci są coraz bardziej wymagający, dotyczy to zarówno jakości samego surowca, jak i jego obróbki - uwzględniając ubój Halal, ale również sposobu konfekcjonowania, oznakowania produktu czy warunków, w jakich jest on dostarczany. Dbamy o detale, dlatego nie narzekamy na brak zamówień, a to chyba znaczy, że warto z nami współpracować - uśmiecha się Prezes Matuszewski i chwali się nowymi kontraktami na dostawy wołowiny do Hiszpanii i Włoch. Według niego kluczem do sukcesów jego firmy na arenie międzynarodowej jest silna orientacja na jakość oferowanych produktów oraz

usług. Właśnie ze względu na to firma stale udoskonala procedury związane z kontrolą jakości, a ostatnio uruchomiła również własną hodowlę bydła. - Własna hodowla daje nam znacznie większą kontrolę nad jakością surowca, dodatkowo umożliwia hodowlę bydła rasowego, które jest zdecydowanie bardziej cenione przez naszych klientów - stwierdza Prezes Matuszewski. Zamagający, dotyczy to zarówno jakości samego surowca, jak i jego obróbki - uwzględniając ubój Halal, ale również sposobu konfekcjonowania, oznakowania produktu czy warunków, w jakich jest on dostarczany. Dbamy o detale, dlatego nie narzekamy na brak zamówień, a to chyba znaczy, że warto z nami współpracować - uśmiecha się Prezes Matuszewski i chwali się nowymi kontraktami na dostawy wołowiny do Hiszpanii i Włoch. Według niego kluczem do sukcesów jego firmy na arenie międzynarodowej jest silna orientacja na jakość oferowanych produktów oraz

hodowcą bydła z okolic Kościana, którego spotkaliśmy, kiedy wychodził z firmy: - Współpracuję z BM, ponieważ cenię sobie niezależność. Nie lubię wiązać się umowami, w każdej chwili chcę mieć możliwość zmienić zdanie, czy chcę sprzedać bydło na takich czy innych warunkach oraz komu, a skoro handluję właśnie z BM, to widocznie mi się to opłaca - lakonicznie skończył swoją wypowiedź nasz rozmówca. Zapytany o perspektywy rozwoju, jaki firma realizuje, jakie niesie ze sobą rynek, Prezes Matuszewski podkreśla rolę inwestycji w procesie rozwoju. Wg niego tylko firmy, które inwestują w swój rozwój, w zasoby ludzkie, w sprzęt, ale przede wszystkim w optymalizację procesów oraz szeroko pojętą jakość przy produkcji mięsa wołowego, mają szansę na sukces. Dodaje, że przykładem takiego postępowania jego firmy jest właśnie nowa przetwornia, która wpisuje się w kierunek konsekwentnego rozwoju, jaki firma realizuje od kilku lat. - Polacy nie muszą się przekonywać do wołowiny, żeby ten rynek rozwijał się, ważne, żeby nasi sąsiedzi z Unii Europejskiej oraz spoza tego regionu nadal przekonywali się do polskiej wołowiny - puentuje nasze spotkanie Prezes Matuszewski.



Firma A2HM poszukuje kandydatów do pracy w Koźminie Wlkp. na stanowiska:

A2HM

HANDLOWIEC – SPRZEDAWCA
(branża stali nierdzewnych, wyroby hutnicze, armatura)

Zadania na stanowisku:

- Nawiązywanie kontaktów handlowych
- Przygotowywanie wycen i ofert
- Realizacja uzgodnionych celów sprzedażowych
- Przyjmowanie oraz obsługa zamówień

Wymagania:

- Chęć do pracy, zaangażowanie, komunikatywność
- Wykształcenie min. Średnie
- Mile widziane doświadczenie w branży metalowej
- Samodzielność i determinacja w osiąganiu celów
- Prawo jazdy kat.B

MANAGER SPRZEDAŻY

(Branża mebli miękkich: wiaty przystankowe, gabloty, itp.)

Zadania na stanowisku:

- Tworzenie i wprowadzanie polityki sprzedażowej firmy
- Tworzenie i realizacja budżetów i planów sprzedaży
- Przygotowywanie dokumentów handlowych, folderów
- Analiza sprzedaży
- Opracowywanie i wprowadzanie kampanii reklamowych

Wymagania:

- Min. Wykształcenie średnie
- Min. 2 letnie doświadczenie w dziale marketingu, sprzedaży
- Samodzielność i nastawienie na realizację założonych celów
- Odpowiedzialność za podejmowane decyzje
- Dyspozycyjność, prawo jazdy kat.B

Oferujemy:

- Zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- Wynagrodzenie adekwatne do osiąganych celów
- Niezbędne narzędzia pracy

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV wraz ze zdjęciem z dopiskiem odpowiednio HANDLOWIEC lub MANAGER na adres biuro@a2hm.pl ; Na CV oczekujemy do 22.02.2013r.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

informator 2013
o usługach medycznych
na Ziemi Jarocińskiej

ZADZWOŃ I ZAMÓW
OGŁOSZENIE

(62) 747-47-47

BIURO REKLAMY GAZETY JAROCIŃSKIEJ

Salon
kosmetyczny
Violetta Grzeskowiak Mizerny

ZAPRASZA PO

KARNECIK
WALENTYNKOWY

PÓŁ
CENY



DLA TWOJEJ
POŁÓWKI

PROMOCJA!

przekłuwanie uszu, nosa, pępka

JAROCIN

ul. Dąbrowskiego 22/2

tel. 502-680-919

OGŁOSZENIE

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko-Własnościowej w Kotlinie
ogłasza

PRZETARG OFERTOWY
NIEOGRANICZONY

na zawarcie umowy odrębnej własności lokalu mieszkalnego w Kotlinie przy ul. Powstańców Wlkp. 15/7 o pow. 77,34 m², składającego się z 4 pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju usytuowanego na 3 piętrze budynku wielorodzinnego, wyposażonego we wszystkie media. Do mieszkania przynależy piwnica

Cena lokalu została ustalona na kwotę 130.000 zł.

Oferty składać w biurze Spółdzielni do 20.02.2013 do godz. 17.00. Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata wadium w kwocie 13.000 zł w kasie Spółdzielni do godz. 17.00 w dniu przetargu.

Otwarcie ofert nastąpi 20.02.2013 o godz. 17.30 w biurze Spółdzielni w Kotlinie ul. Powstańców Wlkp. 13.

Mieszkanie można oglądać 18 i 19 lutego, w godz. 16.00 - 18.00.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest przedstawić Komisji Przetargowej dowód tożsamości oraz dowód wpłaty wadium.

Regulamin Przetargu do wglądu w biurze S-ni w godzinach pracy Biura. Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Dodatkowe informacje pod nr tel. (62) 740-52-51

KOTŁY C.O.
USŁUGI
ŚLUSARSKIE

PUPH
STAL WŁAZ
Jarocin
ul. Św. Ducha 120
Tel. 503/670-611



GAZETA
Jarocińska

BIURO REKLAMY

Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

SPRZEDAŻ

nawozu, węgla, materiału siewnego

możliwość
kontraktacji
kukurydzy na 2013

tel. 661-019-630,
665-960-510

Slewator

Zakład Przemysłu Mięsnego
„BIERNACKI”
zatrudni

KIEROWCÓW
kat. C+E

TRANSPORT KRAJOWY I ZAGRANICZNY

Wymagania:
świadectwo kwalifikacji, dyspozycyjność,
sumienność, mile widziane doświadczenie
w zawodzie

609/724-070, 697/806-654

„BIREX” Firma Usługowo-Handlowa zatrudni:

Kierowców z kat. C+E

WYMAGANIA:

Doświadczenie minimum roczne, prawo jazdy kategorii C+E,
wszystkie dokumenty wymagane w zawodzie kierowcy,
mile widziana karta kierowcy.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:

BIREX Firma Usługowo-Handlowa, ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin
w godz. 7.00 - 15.00

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO
SZYBY

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 714 288,
607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

AUTO
SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE
CIEŻAROWE
DOSTAWCZE

naprawa
odprysków

Specjalne ceny
Pleszew, ul. Kubackiego 55

Tel. 660-252-097

SALON MEBLOWY
Książ Wlkp., ul. Kościuszki 15

LIKWIDACJA
KOLEKCJI 2010-2012

-20%

szafy, meble kuchenne, meble tapicerowane,
garderoby, meble systemowe

Oferta ważna do 28.02.2013
DOJAZD DO KLIENTA, POMIAR GRATIS

tel. 500-206-491

izolacja
JAROCIN

„IZOLACJA - JAROCIN” Spółka Akcyjna
63-200 Jarocin, ul. Poznańska 24-26
tel. (62) 747-04-00, 747-04-05, fax 747-04-04

„IZOLACJA - JAROCIN” S.A.
zatrudni

ambitne i przedsiębiorcze osoby zainteresowane osiągnięciem
ponadprzeciętnych wynagrodzeń w zamian za indywidualne efekty pracy
w charakterze:

PRZEDSTAWICIELA
HANDLOWEGO

Osoby zatrudnione na w.w. stanowisku odpowiedzialne będą za realizację
określonej polityki sprzedaży, poszukiwanie nowych Klientów
oraz utrzymywanie właściwych relacji z już istniejącymi.

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

minimum średniego wykształcenia, doświadczenia w sprzedaży, zaangażowania i wiary we własne siły, dobrej organizacji pracy, samodzielności, dużej odporności na stres, dyspozycyjności, prawa jazdy kat. B

OFERUJEMY W ZAMIAN:

atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od efektów pracy, ciekawą i samodzielną pracę, samochód służbowy, telefon komórkowy

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie lub dostarczenie C.V. ze zdjęciem oraz listu motywacyjnego na adres firmy do dnia 26.02.2013 r. w kopercie z dopiskiem „PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY/SPRZEDAWCA”



Nowa Dacia Sandero i Sandero Stepway Liczą się konkrety



3 LATA
GWARANCJI
na 100 000 km

już od **14 950 zł**
w kredycie 50/50

DACIA

www.dacia.pl

Nowoczesny hatchback w rozsądnej cenie.

• system kontroli toru jazdy ESC • cztery poduszki powietrzne • przestronne wnętrze i pojemny bagażnik 320 l • ekonomiczne silniki o wysokich osiągnięciach • fabryczna instalacja LPG • multimedialny system MEDIA NAV z nawigacją • ogranicznik i regulator prędkości

SPRAWDŹ TAKŻE ATRAKCYJNĄ OFERTĘ NA ROCZNIK 2012. m♥ja Dacia

RRSO dla Kredytu 50/50 (dotyczy samochodów z roku produkcji 2013) wynosi 8,16% dla następującego reprezentatywnego przykładu: model Nowe Sandero wersja Access 1.2 16V 75 w cenie 29 900,00 zł, okres finansowania 12 miesięcy, wpłata własna 14 950,00 zł, oprocentowanie nominalne w skali roku 2,99%, finansowana opłata przygotowawcza 747,50 zł. Ostatnia rata kredytu do spłaty po 12 miesiącach wynosi 16 166,86 zł. Całkowita kwota kredytu: 14 950,00 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 16 166,86 zł. Stan na dzień 4.01.2013. Kredyt 50/50 oferowany jest przez RCI Bank Polska S.A. i dostępny u pośredników kredytowych wykonujących czynności faktyczne związane z zawieraniem umów kredytowych na podstawie umowy z RCI Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie. Wersje prezentowane: Stepway Laureate i Laureate z wyposażeniem opcjonalnym. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym w zależności od wersji wynosi od 3,8 do 5,8 l/100 km, emisja CO₂ od 99 do 135 g/km. Zużycie paliwa i emisja CO₂ określone zgodnie z obowiązującymi wytycznymi. Koncern Renault dba o środowisko, a samochody marki Renault i Dacia składają się z części nadających się do odzysku i recyklingu. Szczegółowe informacje dotyczące spełniania wymogów ochrony środowiska znajdują się na stronie www.dacia.pl

AUTO COMPOL S.A.
www.autocompol.pl

ul. Kazimierza Wielkiego 1, 61-863 Poznań, tel. 61-858-11-60, 61-858-11-63
ul. Rivolinińskiego 2b, 62-030 Luboń, tel.: 61-810-21-30, 61-813-08-17

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY *ekotem*

tel. 62 741-15-81

KWITOWSKI

63-308 Gizalki, Plac 3 Maja 1

**DOWÓZ
DO KLIENTA**

ACWADOR

HOTEL - RESTAURACJA

ORGANIZUJEMY: • Wesela



Można wykonać zdjęcia w plenerze i przy basenie



Prokopów 25a

63-300 Pleszew

tel. 62 742-24-90, 62 742-90-04
515-155-654, 600-232-552

ZGO ocenia 2012 r. pozytywnie

- 2012 r. zakończymy na plusie. Przekroczyliśmy założony plan i spodziewam się, że „górkę” wyniesie ponad 0,5 mln zł - informuje prezes Mariusz Małynicz. To najlepszy wynik jeśli chodzi o gminne spółki. Bardziej jednak niż z wyniku finansowego cieszę się z tego, że zostaliśmy regionalnym RIPOK. Z biznesowego punktu widzenia, to jakby gwarancja pewnej ciągłości działań rozwojowych zakładu - podkreśla.

Przypomnijmy, 27 sierpnia 2012 r. Sejmik Województwa Wielkopolskiego przyjął Plan Gospodarki Odpadami dla Wielkopolski na lata 2012-2017, a w nim zapisano, że ZGO stało się Regionalną Instalacją Przetwarzania Odpadów Komunalnych (RIPOK), która obejmuje 18 gmin, czyli około 235 tys. osób. - Status zakładu regionalnego zobowiązuje. Cały czas stawiamy sobie wysokie wymagania i jak najlepiej realizujemy postawione nam cele - mówi szef ZGO. Dlatego też jarocińska spółka od ponad dekady rozwija się i inwestuje. Nie inaczej było w 2012 r.

Rok inwestycji

Jesienią ub.r. zakończyła się warta ponad 600 tys. zł inwestycja zagospodarowania terenu ZGO. W ramach zadania rozpoczętego w 2011 r. zamontowano oświetlenie, monitoring, ogrodzono teren składowiska, wybudowano bramy wjazdowe i nowy parking.

Niebawem na budynku ZGO pojawiają się panele fotowoltaiczne, dzięki którym spółka ograniczy koszty, bo będzie produkować energię elektryczną na własne potrzeby. Przetarg na to zadanie ogłoszono w październiku 2012 r., równocześnie z postępowaniem na

2012 r. choć nie był łatwy, to jednak obfitował w pozytywne wydarzenia i sukcesy. Zrealizowaliśmy kilka ważnych inwestycji i udało się nam przeprowadzić parę fajnych inicjatyw - tak w skrócie ubiegły rok podsumowuje Mariusz Małynicz, prezes Zakładu Gospodarki Odpadami w Jarocinie. W gminnej spółce w ub.r. działo się naprawdę sporo.



wykonanie instalacji do unieszkodliwiania gazu składowiskowego powstającego podczas rozkładu odpadów. 84 tys. zł na tzw. „świeczkę” będzie pochodzić m.in. z umorzenia pożyczki zaciągniętej na zakup kompaktora w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

Instalacja ma pojawić się na składowisku na wiosnę, co zbiegnie się w czasie ze startem kopalni odkrywkowej piasku. Marszałek Województwa Wielkopolskiego udzielił bowiem Zakładowi Gospodarki Odpadami stosownej koncesji. W 2012 r. ZGO podpisało umowę z kierownikiem Ruchu Zakładu Górniczego i rozpoczęło prace przygotowawcze.

Także na wiosnę zaplanowano uroczyste otwarcie ścieżki edukacyjnej, której budowa zakończyła się pod koniec 2012 r. Inwestycja ta zyskała dofinansowanie z WFOŚiGW w Poznaniu.

Misja edukacyjna. Na żywo, w TV i na facebooku

- Budowa ścieżki to element misji realizowanej przez jarociński zakład. W ramach edukacji ekologicznej, którą także obejmowało dofinansowanie z Funduszu, zorganizowaliśmy festyn ekologiczny na jarocińskim rynku. Powstały również filmy: informacyjny, na temat nowej „ustawy śmieciowej” oraz zachęcający do szanowania środowiska naturalnego. Przeprowadziliśmy także kampanię edukacyjną wśród mieszkańców gmin wchodzących w skład „Porozumienia Międzygminnego” - wylicza Anna Pieńkowska, kierownik w ZGO. - Nasze działania mają na celu podniesienie świadomości ekologicznej dzieci, młodzieży oraz całego społeczeństwa - uzupełnia Małynicz.

Misję edukacyjną spółka realizuje również w internecie. Od 2012 r. ZGO można znaleźć na portalu społecznościowym Facebook (www.facebook.com/zgojarocin), gdzie spółka umieszcza informacje o gospodarce odpadami, działaniach proekologicznych czy wydarzeniach z życia zakładu. ZGO promuje się również na portalu zielonypunkt.co.

Godne wspomnienia są też akcje zorganizowane przez ZGO w 2012 r., jak np.: „Zakręteczka dla Tomeczka” prowadzona przez fundację „Ogród Marzeń”. - Udało się zebrać ponad 5 ton zakrętek i z tej okazji przekazaliśmy na rzecz fundacji 5 tys. zł. Dzięki temu jeden z podopiecznych, mógł odhyc rehabilitację. Z kolei w ramach konkursu „Zbieram Puszki - Chronię Środowisko” za każdy zebrany kilogram puszek ZGO w Jarocinie przekazywało 1 zł na rzecz przedszkola lub szkoły biorącej udział w akcji - przypomina Pieńkowska.

Rok wyróżnień

W minionym roku na swoim koncie ZGO zapisał również zwycięstwo w konkursie „Przeglądu Komunalnego” o Puchar Recyklingu. W nagrodę spółka „zgaręła” 5 tys. zł, a jako wyróżniająca się jednostka na terenie Wielkopolski dodatkowe 6 tys. zł od WFOŚiGW w Poznaniu. - W 2012 wdrożyliśmy również zintegrowany system zarządzania jakością i środowiskowego (ISO), a także przedłużyliśmy certyfikat „Firma Przyjazna Środowisku”. Plany na 2013 r. mamy ambitne. Jest szereg inwestycji, również przy udziale środków zewnętrznych, które mam nadzieję, podobnie jak w 2012 r. z sukcesem zrealizujemy - podsumowuje Małynicz.

SPRZEDAŻ WĘGLA

NAJLEPSZE CENY - KORZYSTNE RATY

Ceny węgla krajowego	
795,-	• KOSTKA
725,-	• ORZECH
	• ORZECH II
725,-	• EKO GROSZEK
825,-	• EKO GROSZEK (worek)
	• MIAŁ
	• MIAŁ Z GROSZKIEM
	690,-
	850,-
	680,-
	530,-
	580,-

DREWNO ROZPAŁKOWE PIERWSZA KLASA SKUP ZŁOMU



ŻERKÓW
telefon
609 59 11 11

www.bmkobylin.pl

Sklep Futra SKÓRY Odzież

Środa Wlkp., ul. Paderewskiego 11
(przy dworcu PKS), tel. (61) 285-63-69
od 9.00 do 18.00, sob.: od 9.00 do 14.00

POLECAMY:

Najnowszą kolekcję kozuszków
damskich i męskich naturalnych

duży wybór futer długich i krótkich

- szale, kołnierze futrzane, czapki
- SKÓRY - nowa kolekcja**
damskie i męskie (duży wybór)
marynarki, zakłady, płaszcze, kurtki
- garsonki - **WYPRZEDAŻ**
- szycie futer, czapek, kołnierzy i przeróbki

-20%

Brykiety
z trocin
dębowych
RUF i walec



CIĄGŁA
SPRZEDAŻ

Przetwornia Drewna STANOS
al Niepodległości 30 (teren GS)
63-200 Jarocin
tel. (62) 505-30-90 lub 697-915-073

OGŁOSZENIE

Syndyk masy upadłości PPHU TADBUD – Tadeusz Wodecki w upadłości likwidacyjnej w Czerminie 67a zaprasza do składania pisemnych ofert na sprzedaż z wolnej ręki nieruchomości gruntowych położonych w Czerminie o urządzonej księdze wieczystej KZ1P/00010425/1 składającej się z działek zagrodowych z możliwością zabudowy jednorodzinnej i z dostępem do infrastruktury technicznej:

- działka nr 5/57 o powierzchni 3030 m² o wartości 55 000,00 zł.
- działka nr 5/58 o powierzchni 3030 m² o wartości 55 000,00 zł.
- działka nr 5/59 o powierzchni 3030 m² o wartości 55 000,00 zł.
- działka nr 5/60 o powierzchni 3710 m² o wartości 68 000,00 zł.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu w trybie z wolnej ręki jest złożenie pisemnej oferty w Biurze Syndyka w Kaliszu przy ul. Polnej 20 pok. 221 lub w Pleszewie ul. Daszyńskiego 1 lok. 4 do dnia 15.03.2013r. Oferty należy składać w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Przetarg - PPHU Tadeusz Wodecki” wraz z opisem, której działki oferta dotyczy.

W przypadku złożenia oferty poniżej oszacowanej wartości wybór najkorzystniejszej oferty oraz zawarcie umowy sprzedaży uzależnione jest od wyrażenia zgody przez Radę Wierzycieli.

Szczegóły i zastrzeżenia (załączniki do ogłoszenia) oraz warunki przetargu dostępne są na stronie internetowej www.syndyk-kalisz.pl zakładka [Upadłości > Ogłoszenia > TADBUD](#).

Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. kom. 724 333 010. tel. stacjonarny - 62 7427391.

OGŁOSZENIE

Ludwina grunt o powierzchni 1,85 ha oddalony od drogi krajowej nr 12 Pleszew-Ostrów Wlkp. o 1300 m. 10 min drogi od Pleszewa. Dokonany częściowy podział na drogę wewnętrzną i 5 działek z warunkami zabudowy na budowę budynków mieszkalnych jednorodzinnych. Pozwolenie na budowę zjazdu do drogi gminnej. Cena 18 zł./m² przy zakupie całości. Kontakt tel. nr 694 643 583



**WIT-CARS
AUTO CZĘŚCI**

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

samochodowych, karoseryjnych
do samochodów osobowych

**63-700 Krotoszyn
ul. Ostrowska 227**

Tel. fax. 62 722 97 84, 603 232 721
500 086 760, 601 479 105

Sprzedaz prowadzimy również
na Poznańskiej Gieldzie Samochodowej

Stanowisko nr **667**

**GARAŻE BLASZANE
- WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE**



DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

FUTERKA

z różnych skór
naturalnych

ładne, ciepłutkie i tanie

Kuśnierstwo - Jarocin
ul. Wrocławska 237
tel. (62) 747-56-48



OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast WINK HAUS **RATY!!!**

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

OGŁOSZENIE

Syndyk masy upadłości PPHU TADBUD - Tadeusz Wodecki w upadłości likwidacyjnej w Czerminie 67a zaprasza do składania pisemnych ofert na sprzedaż z wolnej ręki nieruchomości zabudowanej budynkiem produkcyjno-magazynowym z zapleczem biurowo-socjalnym i budynkiem gospodarczym położoną w Czerminie z działką nr 5/50 o powierzchni 4056m² (KW nr KZ1P/00013458/2) o wartości 642 000,00 zł. Teren przeznaczony na prowadzenie działalności gospodarczej.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu w trybie z wolnej ręki jest złożenie pisemnej oferty w Biurze Syndyka w Kaliszu przy ul. Polnej 20 pok. 221 lub w Pleszewie ul. Daszyńskiego 1 lok. 4 do dnia 15.03.2013r. Oferty należy składać w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Przetarg - PPHU Tadeusz Wodecki działka nr 5/50”.

W przypadku złożenia oferty poniżej oszacowanej wartości wybór najkorzystniejszej oferty oraz zawarcie umowy sprzedaży uzależnione jest od wyrażenia zgody przez Radę Wierzycieli.

Szczegóły i zastrzeżenia (załączniki do ogłoszenia) oraz warunki przetargu dostępne są na stronie internetowej www.syndyk-kalisz.pl zakładka [Upadłości > Ogłoszenia > TADBUD](#).

Bliższe informacje o przedmiocie licytacji pod nr tel. kom. 724 333 010. tel. stacjonarny - 62 7427391.



OGŁOSZENIE

Syndyk masy upadłości PPHU TADBUD - Tadeusz Wodecki w upadłości likwidacyjnej w Czerminie 67a zaprasza do składania pisemnych ofert na sprzedaż z wolnej ręki nieruchomości położonej w Czerminie działka nr 5/56 o powierzchni około 1544 m² (KW nr KZ1P/00013458/2). Nieruchomość zabudowana jest budynkiem mieszkalnym jednorodzinny rok budowy 1990, pow. zabudowy 126,40 m², pow. użytkowa 212 m², parterowy z poddaszem użytkowym, całkowicie podpiwniczony oraz wiatą gospodarczą o pow. użytkowej 142 m². Teren ogrodzony, z utwardzonym wjazdem.



łączna wartość nieruchomości 238 000,00 zł.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu w trybie z wolnej ręki jest złożenie pisemnej oferty w Biurze Syndyka w Kaliszu przy ul. Polnej 20 pok. 221 lub w Pleszewie ul. Daszyńskiego 1 lok. 4 do dnia 15.03.2013r. Oferty należy składać w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Przetarg - PPHU Tadeusz Wodecki działka nr 5/56”.

W przypadku złożenia oferty poniżej oszacowanej wartości wybór najkorzystniejszej oferty oraz zawarcie umowy sprzedaży uzależnione jest od wyrażenia zgody przez Radę Wierzycieli.

Szczegóły i zastrzeżenia (załączniki do ogłoszenia) oraz warunki przetargu dostępne są na stronie internetowej www.syndyk-kalisz.pl zakładka [Upadłości > Ogłoszenia > TADBUD](#). Bliższe informacje o przedmiocie licytacji pod nr tel. kom. 724 333 010. tel. stacjonarny - 62 7427391.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY -
www.power-art.pl / tel. 797-845-842

PROFESJONALNE
OKLEJANIE POJAZDÓW

797-845-842



www.oklejautko.pl

powerart
**oklej
autko**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

www.wiescirolnicze.pl



WIEŚCI ROLNICZE

- aktualności
- ceny artykułów rolnych
- informacje
- technika rolnicza

Dobre wieści dla rolników!

GAZETA Jarocińska

BIURO REKLAMY
Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

MARPOL PLUS

Atrakcyjne Kredyty dla firm i rolników do 500.000 zł na oświadczenie

ODDEŻNIOWE POD ZASTAW HIPOTEKI
www.marpolplus.com.pl

LEASING na maszyny i urządzenia

Krotoszyn ul. Mickiewicza 18
kom. 511-104-521
516-175-522

Ostrów Wlkp. ul. Wojska Polskiego 2
kom. 511-104-521
516-175-518

KONSOLIDACJA KREDYTÓW

Firma „BARWIT”

tel. 63 268 43 00
608 368 694

SKUP BYDŁA I TRZODY

Płatność:

- gotówka
- w dniu zakupu
- lub przelew 2 dni

PILNIE Kupię jałówki

hodowlane od 2 do 8 miesięcy cielności i użytkowe od 7 miesięcy

Tel. 508/223-035
(65) 575-18-48

Skup bydła, świń maciór oraz bydła - 24h

Gotówka!!!

SPRZEDAŻ CIELĄT

Tel. 607 544 147

KUPIĘ DREWNO TOPOLOWE

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO DĘBOWEGO

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

TARTAK KOSZKOWO
tel. 65 571-66-20, 515-131-606, pn-pt 7-16

SKUP ŻYWCA

byki, krowy, tuczniaki, maciory

SPRAWDŹ NASZE CENY NA DZIŚ

Zawsze najlepsza cena!

Płacimy gotówką lub szybkim przelewem

tel. 693 078 333

Skup bydła i żywca

- Byk HF
- Byk MM
- Krowy
- Jałówki HF
- Jałówki MM

Skup bydła Odbiór 24h

Skup tuczników i maciór na wagę żywą

Płatność gotówką lub przelewem przy kliencie

Tel. 782 895 494

KUPIĘ BYDŁO RZEŻNE

krowy do 5.70
byki HF do 7.10 (600 netto)
byki MM do 7.50 (600 netto)
jałówki HF do 5.80
jałówki MM do 6.50
oraz bydło - 24h

Gotówka lub przelew przy kliencie

Jałówki hodowlane i użytkowe od 7 m-c cielności

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

Przedsiębiorstwo „BIS” skupuje

JĄŁOWICE

HODOWLANE I UŻYTKOWE
powyżej 7 miesięcy cielności

Zgłoszenia: (65) 573-86-31, (65) 572-73-36
pon. - pt.: 8.00 - 16.00

DANPOL ZDZIECHOWA

Maciory **3,50 + vat**
Knury **2,80 + vat**
oraz Tuczniaki

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką lub szybkim przelewem

tel. 608 439 125
609 218 648

SKUP

maciór, knurów, tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA

gotówka, szybki przelew

Tel. 880 203 189
695 507 077

Kupię maciory, knury, tuczniaki

SUPER CENA!

Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatność z VAT-em przy odbiorze

Tel. 667 300 427

KUPIĘ BYDŁO

Gotówka odbiór lub przelew **24h**

tel. 508/223-035,
(65) 575-18-48

SKUP ŻYWCA: 609-741-111

BM

ZAKŁADY MIĘSNE

BM

SKUP ŻYWCA

SPRZEDAŻ CIELĄT: 691-474-202

HATEX

Jarocin, ul. Wrocławska 50

tel. 62 505-31-33

Dobrzyca, ul. Koźmińska 19

tel. 62 741-34-78

hatex.ipleszew.pl

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05

- ◆ OKNA
- ◆ DRZWI
- ◆ ROLETY
- ◆ BRAMY
- ◆ PARAPETY

**MONTAŻ
DRZWI
GRATIS****ZIMOWA
PROMOCJA
NA OKNA****pro juris**

dochodzenie odszkodowań

www.godneodszkodowanie.pl

Dochodzimy możliwie najwyższych świadczeń i podwyższamy już wypłacone. Poprawiamy sprawy również po konkurencyjnych firmach i kancelariach!

Przykładowe kwoty wywalczone dla naszych klientów:

- za złamaną rękę od 10 000 do 30 000 zł,- (kwoty standardowe)
- za złamaną nogę od 10 000 do 60 000 zł,- (kwoty standardowe)
- za poważny uraz kręgosłupa i/lub głowy 1,2 mln zł,-
- za utratę bliskiej osoby np. 100 000 zł,-

Przykładowa kwota renty uzyskana dla naszych klientów (niezależna od renty ZUS) od 500 do 7 500 zł,- / miesięcznie.

Jeżeli zostałeś poszkodowany w wyniku ww zdarzeń lub, jeśli w wyniku wypadku utraciłeś bliską Ci osobę, pozwól nam zająć się Twoją sprawą i uzyskać dla Ciebie możliwe najwyższe odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę.

Nie możesz do nas przyjść? Zadzwoń! Przyjedziemy do Ciebie.

Pamiętaj! - nie musisz być nigdzie ubezpieczony, aby domagać się należnych Ci świadczeń!

Punkty Obsługi Klienta i zgłaszania spraw:

Kórnik ul. Poznańska 1/5, Kotlin ul. Słowackiego 8

Tel. (61) 881-82-97, kom. 796-732-872; 502-182-182

Centrala

Łódź, ul. Wólczańska 247

Tel/fax 42 682 00 80, kom. 793 333 522

OKNA **TYTANOWE termo****Gorący news**
zaokrąglona linia okien

KiM

Jarocin, ul. Dr. Jordana 28

tel. 62 747 25 18

km@ms.pl



więcej niż OKNA

www.ms.pl

PROMOCJA

1 zł za szybę

SUPERtermo U=0,5!**GARAŻE Blaszane**
BRAMY Garażowe
KOJCE dla PsówNajniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl

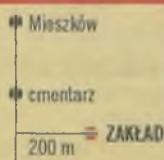
61-812-54-69 63-278-62-25 68-419-03-39 509-574-644

62-586-07-83 65-619-34-15 65-526-20-87 509-058-388

Zakład Meblowy „Nakpol”
zaprasza do**NAKPOL****SKLEPU FIRMOWEGO**
przy zakładzie

Oferujemy:

- KUCHNIE NA WYMIAR
- MEBLE POKOJOWE
- SZAFY, SYPIALNIE

POMIAR
U KLIENTA
MONTAŻ
RATY

WOLICA PUSTA 56, tel. (61) 287-40-63

**ZAKŁAD
KAMIENIARSKI**

Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą

ul. Sremska 5

tel. (61) 287-44-61

tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

Gros kapitał

**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE W 48h**

- w domu klienta
- dogodny system spłat
- brak ukrytych opłat

ZADZWOŃ!

(61) 282-11-05 lub 500 150 810

„KACPOL”63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21
62 747 95 82, kom. 510 337 076
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 507 157 195**ZMIEN WSZYSTKIE SWOJE
KREDYTY - NA JEDEN TANI**

- ✓ Kredyt bez sprawdzania w BiKu
- ✓ Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- ✓ Hipoteczny
- ✓ Obrotowy dla firm
- ✓ Samochodowy
- ✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.
- ✓ Kredyt hipoteczny **SUPER OFERTA!**
(załatwiamy od 7 do 14 dni)

**POMAGAMY W USUNIĘCIU
NEGATYWNEJ HISTORII BIK
LUB W BANKOWYM REJESTRZE!****OKNOBUD**OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

montaż, pomiar,
transport**GRATIS****RATY**

WITASZYCKI 36a, tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

**Pracowałeś
za granicą?****NIEMCY • HOLANDIA • BELGIA • ANGLIA**
AUSTRIA • DANIA • IRLANDIA • NORWEGIA • USA • SZWECJA
ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK

Dowiedz się co jeszcze możesz zyskać!

Masz 2 dzieci? Pracując za granicą należy
Ci się rocznie nawet:
 NIEMCY - 17660 zł
HOLANDIA - 7640 zł
Najniższe ceny + Najwyższa jakość
Sprawdź nas!

Punkt Obsługi Klienta w Jarocinie

Jarocin, ul. Kilińskiego 27/6

tel. 62 505 22 12, kom. 503 034 917,

jarocin@timetax.pl

www.timetax.pl

▶ HALÓWKA

XXL - oczekiwany mistrz

Drużyna XXL Glazer została mistrzem Jarocińskiej Halowej Ligi Piłki Nożnej. W ostatniej kolejce „duży” zespół, w większości złożony z byłych piłkarzy Jaroty, nie zmarnował szansy i pewnie pokonał 4:0 JAG Inspiration zdobywając tytuł.

XXL potrzebował remisu, żeby wygrać ligę. Drużyna JAG Inspiration nie zamierzała ułatwiać zadania bardziej doświadczonym kolegom. Długo prowadziła wyrównaną grę, miała swoje sytuacje, ale zabrakło jej skuteczności. XXL wypunktował rywala i mógł świętować sukces.

Drugi mecz ostatniej kolejki pomiędzy Pol Agro i Old Teamem Grobelny decydował o pozostałych miejscach na podium. W nieco lepszej sytuacji było Pol Agro, które miało lepszy stosunek bramek i mogło sobie pozwolić na remis. Ostatecznie po bardzo zaciętym pojedynku 1:0 wygrali obrońcy tytułu z Old Teamu. W meczu mogło paść więcej goli, ale w pierwszej połowie Old Team nie wykorzystał przedłużonego rzutu karnego, a w drugiej piłka po strzale Pol Agro zatrzymała się na poprzeczce.

Ostatnia kolejka decydowała także o kolejności w dolnej części tabeli. Cenne zwycięstwo nad White Hearts Pylon Audio odniósł Biegun, co pozwoliło mu ostatecznie zająć ósme miejsce.

Ostatnie miejsce zajął Kajet Team, który w dziesięciu meczach zdobył sześć punktów. Tyle samo oczek na swym koncie zgromadziła ekipa White Hearts Pylon Audio, ale zwycięstwo w bezpośrednim meczu z Kajetem dało im przedostatnią pozycję.

Królem strzelców został Damian Bem z Pol Agro, który zdobył osiemnaście bramek. Drugie miejsce zajął Karol Oczkowski (Old Team) - 15 goli, a trzecie Marcin Matuszowski (Pol Agro) i Krzysztof Mielcarzewicz (White Hearts Pylon Audio) - czternaście trafień.

1 - tylko jeden remis padł w 55 spotkaniach Jarocińskiej Halowej Ligi Piłki Nożnej

(faf)



Mistrzem Jarocińskiej Halowej Ligi Piłki Nożnej w sezonie 2012/2013 został zespół XXL Glazer

JAROCIŃSKA HALOWA LIGA PIŁKI NOŻNEJ

Wyniki ostatniej kolejki:		
JAG Inspiration	• XXL Glazer	0:4
M. Czajka, M. Cincio, L. Stachowiak, P. Krzywiński		
Pol Agro	• Old Team Grobelny	0:1
K. Oczkowski		
Biegun	• White Hearts Pylon Audio	5:2
T. Maniewicz (2), K. Stasiak, K. Michalski, M. Andrzejewski - T. Antkowiak, K. Mielcarzewicz		
Romgos	• Kajet Team	5:2
D. Wojtasik (3), M. Gwiazdowski - M. Kaczmarek, T. Nowakowski		
Sport Center	• Active Team	0:2
P. Stachowiak, J. Adamczak		
Węglowa Team - pauzował		

Tabela:			
1. XXL Glazer	10	27	49:20
2. Old Team Grobelny	10	24	36:19
3. Pol Agro	10	21	48:24
4. Active Team	10	21	32:26
5. Romgos	10	19	44:28
6. Węglowa Team	10	12	24:45
7. Sport Center	10	10	23:47
8. Biegun	10	9	20:29
9. JAG Inspiration	10	9	29:38
10. White Hearts Pylon Audio	10	6	32:46
11. Kajet Team	10	6	25:40

▶ KOSZYKÓWKA - LICEALIADA 2012/2013

Punkt dał finał

Dramatyczny mecz jarocińskiego ogólniaka z drużyną z Wrześni zdecydował o awansie do finału rejonowego

Drużyna Zespołu Szkół Ogólnokształcących zwyciężyła w turnieju półfinałowym rejonu Poznań Teren Wschód w koszykówce. O wygranej zdecydował mecz z drużyną z Wrześni, który jarociniacy, po dramatycznej końcówce, wygrali jednym punktem.

Sporo emocji towarzyszyło półfinałowi rejonowemu Licealiady, rozegranemu w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie. Zarówno gospodarze, jak i drużyna ZSTiO z Wrześni pokonali licealistów z Tarnowa Podgórnego i o awansie do finału rejonowego zdecydował ich bezpośredni, bardzo wyrównany pojedynek. Prowadzenie w meczu zmieniało się. W końcówce jarociniacy prowadzili sześcioma punktami, ale boisko za pięć fauli musiał opuścić jeden z liderów drużyny - Dawid Kowalczyk. Goście z Wrześni zaczęli odrabiać straty. Osiem sekund przed końcem przegrywali już tylko dwoma punktami i mieli dwa rzuty osobiste. Wykorzystali tylko jeden, a dobrze broniący się licealiści „dowieźli” jednopunktowe prowadzenie do ostatniego gwizdka sędziów (Marek Sobczak i Magdalena Parysek).

Najlepszymi strzelcami jarocińskiego zespołu byli Jakub Kniat, Dawid Kowalczyk, Mikołaj Pawłowski i Maciej Warczyński. (faf)

WYNIKI TURNIEJU PÓLFINAŁOWEGO REJONU POZNAŃ WSCHÓD W KOSZYKÓWCE CHŁOPCÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH

ZSTiO Września • LO Tarnowo Podgórne	60:42
ZSO Jarocin • ZSTiO Września	55:54
LO Tarnowo Podgórne • ZSO Jarocin	47:63

Tabela:

1. ZSO Jarocin	2	4	118:101
2. ZSTiO Września	2	2	114:97
3. LO Tarnowo Podgórne	2	0	89:123

Skład drużyny ZSO Jarocin

(w nawiasach punkty zdobyte w dwóch meczach): Jakub Kniat (31), Dawid Kowalczyk (25), Mikołaj Pawłowski (24), Maciej Warczyński (17), Paweł Dworzycki (9), Sławomir Adamiak (8), Maciej Wyremblewski (4), Paweł Kobusiński, Radosław Skrzypczak

▶ XIII OTWARTE MISTRZOSTWA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 4 W TENISIE STOŁOWYM

Podium dla dziewczyczyn z „czwórki”

Dziewczeta ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie zdominowały rywalizację pingpongistek w otwartych mistrzostwach tej szkoły. Wśród chłopców zwyciężyli goście z Bożacina.

Frekwencja dopisała w tegorocznych, rozegranych już po raz trzynasty, Otwartych Mistrzostwach Szkoły Podstawowej nr 4 w Tenisie Stołowym. W zawodach rywalizowały dzieci z terenu Południowej Wielkopolski. Oba turnieje w kategoriach dziewcząt i chłopców rozegrano systemem „rosyjskim”, do dwóch porażek, ale, ze względu na ograniczenia czasowe, każdy mecz trwał jedynie do dwóch wygranych setów. Rywalizację dziewcząt zdominowały reprezentantki gospodarzy. Wszystkie miejsca na podium zajęły dziewczyny z „czwórki”. Wygrała Amelia Grzech, która wyprzedziła Natalię Solińską i Julię Adamczak. Wśród chłopców zdecydowanie najlepsi byli zawodnicy z Bożacina.

Każdy z uczestników mistrzostw otrzymał jakąś nagrodę. Najlepsi zawodnicy z terenu powiatu jarocińskiego, oprócz medali, dostali także nagrodę specjalną - 6 jednorazowych biletów do aquaparku.

Mistrzostwa zorganizowała Róża Andrzejewska, a nagrody wręczał uczestnikom radny Rady Miejskiej w Jarocinie Grzegorz Wasielewski.

(pw)



Zawodniczki z „czwórki” zajęły całe podium wśród dziewcząt

WYNIKI XIII OTWARTYCH MISTRZOSTW SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 4 W TENISIE STOŁOWYM:

• Dziewczeta:

1. Amelia Grzech, 2. Natalia Solińska, 3. Julia Adamczak (wszystkie SP 4 Jarocin)

• Chłopcy:

1. Dominik Talaga, 2. Jakub Klonowski, 3. Emanuel Ratajczyk (wszyscy SP w Bożacinie)

XXIX OGÓLNOPOLSKI OTWARTY BIEG ZIMOWY IM. MARIANA MICHALSKIEGO

Podwójna frekwencja

Maciej Muślewski z Włociszewek powtórzył sukces sprzed roku i zwyciężył w tradycyjnym Biegu Zimowym organizowanym przez jarocińską Spółdzielnię Mieszkaniową. Najlepiej z biegaczy z Ziemi Jarocińskiej wypadł Patryk Bzowy z Chrzana, który zajął czwarte miejsce. Piąty był Michał Cenker z Jarocina.

W XXIX edycji Biegu Zimowego wzięło udział 66 zawodników (10 kobiet). Frekwencja była dwukrotnie wyższa niż przed rokiem. Biegaczom sprzyjała również pogoda.

Cechą charakterystyczną jarocińskiego biegu jest system narciarski, w którym zawodnicy startują co 30 sekund. Na trasie muszą więc liczyć wyłącznie na siebie, kontrolując tempo biegu. Najszybciej 8,5 km trasę pokonał Maciej Muślewski wzbogacając się o 500 zł.

W kategorii 30-39 lat zwyciężył Maciej Mrówczyński. Drugi wśród biegaczy powyżej 50 lat był Jacek



Najstarszym uczestnikiem Biegu Zimowego był Ryszard Krupiński z Kotlina

Matuszewski.

Najmłodszym zawodnikiem był czternastoletni Adrian Sadowski z Opalenicy, który wystartował razem z rodzicami.

Tradycyjnie organizatorzy przygotowali nagrodę dla najstarszego uczestnika biegu. Pu-

char przypadł Ryszardowi Krupińskiemu z Kotlina (roc. 1947). Wyróżniono także najstarszego zawodnika klubu Trucht Jarocin - Wojciecha Świdurskiego, mieszkającego w Kołacinie, ale od wielu lat startującego w jarocińskich barwach. (faf)

WYNIKI XXIX OGÓLNOPOLSKIEGO OTWARTEGO BIEGU ZIMOWEGO IM. MARIANA MICHALSKIEGO

Klasyfikacja generalna:

1. Maciej Muślewski	Włociszewki
2. Paweł Tarasiuk	Poznań
3. Piotr Werner	Malanów
4. Patryk Bzowy	Chrzan
5. Michał Cenker	Jarocin
9. Maciej Mrówczyński	Jarocin
11. Adrian Wrzałik	Jarocin
15. Jacek Matuszewski	Jarocin
29. Maciej Nowaczyk	Chrzan
32. Łukasz Marciniak	Wilkowyja
35. Mateusz Zgadzaj	Jarocin
37. Mirosław Antkowiak	Golina
38. Dominik Liberek	Jarocin
46. Jarostaw Niewiada	Kotlin
50. Ewa Konarkowska	Jarocin
52. Maciej Kasprzak	Nowe Miasto
53. Maciej Masłowski	Jarocin
57. Roman Cenker	Chrzan
60. Justyna Liberek	Jarocin
61. Wojciech Gendek	Jarocin
63. Przemysław Jakubiak	Jarocin
66. Ryszard Krupiński	Kotlin

Światowe tygrysice



Zuzanna Kaczmarek (Białe Tygrysy PWiK Jarocin) wywalczyła złoty medal mistrzostw świata w taekwondo dzieci do lat 13, które zostały rozegrane w niemieckim Sindelingen. Ze srebrnym medalem wróciła jej koleżanka klubowa Marta Ratajczak. W imprezie zorganizowanej przez World Children Taekwondo Union wystartowała także Martyna Stasik.

Szersza relacja z mistrzostw w następnym numerze „Gazety”

(faf)

TURNIEJ PIŁKARSKI O PUCHAR WÓJTA GMINY JARACZEWO

Jarota z pucharem, a Orzeł bez skrzydeł

Jarota Jarocin zwyciężyła w I Zimowym Turnieju o Puchar Wójta Gminy Jaraczewo. Młodzi piłkarze JKS-u okazali się lepsi od gospodarzy oraz rówieśników z Warszawy.

W zorganizowanym na przebiegu turnieju zagrały trzy drużyny z rocznika 2001. Do udziału zaproszono m.in. Orła Warszawa, którego trampkarze co roku przyjeżdżają na obóz do Gostynia. - *Mamy siedzibę na Pradze Północ, czyli najgorszej dzielnicy. Połowa tych chłopców nie widziała na oczy swoich ojców. Wielu jest z patologicznych rodzin. Piłka to dla nich jedyna szansa* - charakteryzuje klub jeden z trenerów.

Gościom ze stolicy nie powiodło się jednak najlepiej - przegrali oba mecze. W decydującym starciu zmierzyli się dwie drużyny z powiatu jarocińskiego. Lepsi okazali się nastolatki z Jaroty.

W trakcie turnieju rozegrano także dwa mecze pokazowe. W jednym rywalizowały dzieci z rocznika 2005, a w kolejnym - dwa lata starsze. Na wynik nikt jednak nie zwracał uwagi, a pamiątkowe puchary otrzymały wszystkie drużyny. - *Planujemy następne takie turnieje, z udziałem większej ilości drużyn* - zapowiada wójt Dariusz Strugała, który osobiście wręczał nagrody i wyróżnienia. (igi)



W dziecięcych drużynach piłkarskich pleć nie gra roli - radość jest taka sama u chłopców i u dziewczynek

Fot. Piotr Ignasiak

BS PŁOMYK JAROTA II JAROCIN

Trening strzelecki

Rezerwy Jaroty rozegrały dwa pierwsze spotkania sparingowe. Podopieczni Jacka Koleckiego najpierw urządzili sobie trening strzelecki gromiąc 13:1 A-klasową Spartę Sklejka Orzechowo, a następnie zremisowali 2:2 z trzecioligową Polonią Środa.

Po turniejach halowych, od których rozpoczęły się przygotowania drużyny BS Płomyk Jarota II do rundy wiosennej, piłkarze w końcu wybiegli na boisko. W pierwszym sparingu rezerwy

BS PŁOMYK JAROTA II

2:2 (1:1)

SKŁAD

BS Płomyk Jarota II: Simon Krawczyk, Krzysztof Grzelak (46), Łukasz Kogut, Piotr Andrzejczak, Wojciech Figan (65), Tobiasz Komieczny, Paweł Majusiak (46), Bartosz Zmysłony, Dariusz Małecki (60), Maciej Paszek, Dawid Guźniczak, Paweł Kryś (75), Bartosz Cierniewski, Szymon Juszcak (55), Wojciech Kamiński, Marek Wita (30), Piotr Walczak, Kamil Stefaniak (60), Patryk Łukaszewski

BRAMKI

0:1 - Paweł Łączny (5)
1:1 - Paweł Kryś (31)
1:2 - Michał Wawrzczak (66)
2:2 - Piotr Andrzejczak (76)

Jaroty zdeklasowały szósty zespół konińskiej A-klasy wygrywając aż 13:1. Cztery bramki zdobył Kamil Stefaniak, a trzy razy do siatki trafił Hubert Antkowiak. Na listę strzelców wpisali się także: Łukasz Kogut, Patryk Łukaszewski, Maciej Paszek, Dariusz Małecki, Wojciech Kamiński i Dawid Guźniczak.

Tydzień później Płomyk zmierzył się ze zdecydowanie trudniejszym przeciwnikiem - prowadzoną przez Czesława Owczarka Polonią

Środa. Lepiej mecz rozgrywany na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Jarocinie rozpoczęli goście, którzy w 5. minucie objęli prowadzenie. Przed przerwą do wyrównania doprowadził Paweł Kryś, dobijając strzał Dariusza Małeckiego zza pola karnego. Po zmianie stron ponownie najpierw gola zdobyli poloniści, jednak Płomyk, po uderzeniu Piotra Andrzejczaka z rzutu wolnego, ustalili wynik meczu na 2:2.

(faf)

SIATKÓWKA III LIGA B KOBIEC

Powrót ligi

Po ponad miesięcznej przerwie na parkiet wracają trzecioligowe siatkarki. W X kolejce TKS-u Siatkarz podejmować będzie UKS Pudliński, zespół bezpośrednio wyprzedzający jarocinianki w tabeli. W pierwszym meczu tych drużyn lepszy był UKS Pudliński, który wygrał w siebie 3:1.

Mecz zostanie rozegrany w sobotę, 16 lutego w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 (godz. 16.30). Wstęp wolny.

(faf)

Zestaw par X kolejki rozgrywek:

TKS Siatkarz Jarocin - UKS Pudliński
KTPS Konin - Libero Pleszew
Bazar Śrem - Szamotulaniec
Mosińska Jedynka - pauza

Tabela:

1. Libero Pleszew	8	22	23:7
2. KTSP Konin	7	17	18:8
3. UKS Pudliński	7	14	17:9
4. TKS Siatkarz Jarocin	8	11	16:15
5. Bazar Śrem	8	9	12:17
6. Szamotulaniec Szamotuły	8	7	11:20
7. Mosińska Jedynka	8	1	3:24

GAZETA Jarocińska

Nakład: 10.000 egz. ISSN 1230-851X

WYDAWCA WYDAWÓW PRASY

P

ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl

Z CA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogolekiewicz, a.gogolekiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kaliszczak, j.kaliszczak@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Komieczna, Anna Koprzas-Fiolek, Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Danusz Fiolek
d.fiolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzierża
b.dzierza@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 749-86-49, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rybnikowicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarostaw Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Ołczyńska Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Wolności 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora

... WOKÓŁ BOISKA

► Cierniewski w Ostrovii

Patryk Cierniewski rozstał się z Jarotą i wiosną występować będzie w zespole lidera III ligi - Ostrovii Ostrów. Cierniewski trafił do Jarocina latem 2010 roku z Płomyka Koźminiec. W barwach Jaroty rozegrał 73 spotkania w II lidze (30 w wyjściowej jedenastce) i zdobył cztery bramki. Jesienią dwanaście razy pojawił się na boisku (raz w podstawowym składzie).

► GKS Krzemieniewo wycofał się z IV ligi

GKS Krzemieniewo, beniaminek grupy południowej IV ligi, ze względu na kłopoty finansowe, wycofał się z rozgrywek. Po rundzie jesiennej GKS zajmował jedenaste miejsce w tabeli, mając pięć punktów przewagi nad strefą spadkową.

► Steinke w A-klasie

Michał Steinke, 24-letni obrońca mający za sobą występy m.in. w Warcie Poznań, Turze Turek, Polonii Słubice, Chojniczance Chojnice (był także w kadrze ekstraklasowych Zagłębia Lubin i Ruchu Chorzów) wiosną występować będzie w grającym w grupie I poznańskiej A-klasy Pelikanie Niechanowo. - Do Pelikana trafiłem dzięki Dawidowi Frąckowiakowi (obecnie dyrektor sportowy Okocimskiego Brzesko - przyp. red.), którego znam z czasów występów w Polonii Słubice i Chojniczance Chojnice. Chcę przede wszystkim odbudować się fizycznie po półrocznym pobycie w Anglii i kontuzji, która dopadła mnie na koniec pobytu na Wyspach - wyjaśnił powody swej decyzji Steinke.

► Zwycięstwo WKS-u

WKS Witaszyce pokonał 4:0 Spartę Sklejka Orzechowo (konińska A-klasa) w drugim zimowym sparingu. Dwie pierwsze bramki zdobyli Paweł Stawik i Bartosz Świerkowski. Trzeciego gola strzelił obrońca Sparty, po zagranii Remigiusza Korzeniowskiego. Wynik na 4:0 ustalił Korzeniowski.

► Zawisza w Jarocinie

Pierwszoligowy Zawisza Bydgoszcz w poniedziałek rozpoczął pięciodniowe zgrupowanie na obiektach spółki Jarocin Sport. W Jarocinie po raz kolejny obozy przygotowawcze odbywają także piłkarze Zagłębia Lubin (grupy młodzieżowe, juniorzy młodszy i starszy, drużyna kobiet) i zespół Młodej Ekstraklasy.

(faf)

„Szacunek” trenera dla biegaczy

Jarota Hotel Jarocin w ekstremalnych, śnieżnych warunkach przegrała 0:2 z Wartą Poznań. Przy zdecydowanie lepszej pogodzie podopieczni Jarosława Araszkiewicza zremisowali 2:2 z Ostrovią Ostrów.

Dwa kolejne sparingi mają za sobą piłkarze Jaroty. W środę zmierzyli się z Wartą Poznań. Mecz obserwował Czesław Owczarek, były trener obu zespołów. - Miło było zobaczyć w akcji dwie moje poprzednie drużyny. Warunki pogodowe sprawiły, że na boisku było dzisiaj dużo przypadku. Oba zespoły pokazały momentami dobry futbol, oczywiście na tyle, na ile było to możliwe - mówił po sparingu Owczarek, który za tydzień przyjedzie do Jarocina ze swoim nowym zespołem - Polonią Środa. Mniej wyrozumiały dla swoich zawodników był

za to Jarosław Araszkiewicz, którego zabolala nie tyle sama porażka, ile styl gry niektórych piłkarzy. - Jestem zły, że część mojego zespołu popełniała dzisiaj nie błędy, ale „wielbłądy”. Jeżeli ktoś „lubi” biegać za piłką, to naprawdę „szacunek”. Cały czas powtarzam, że lepiej biegać z piłką, niż bez niej. Dzisiaj zespół nie mnie, ale przede wszystkim siebie zawiódł - powiedział chwilę po zakończeniu spotkania mocno poirytowany trener Jaroty.

Trzy dni później jarociniacy zagraли z Ostrovią Ostrów. Araszkiewicz nie mógł skorzystać z Łukasza Białozyta (studia) oraz Michała Grobelnego i Huberta Oczkowskiego (urazy). Widać było eksperymentalne ustawienie, ale gra Jaroty była zdecydowanie lepsza niż w pojedynku z Wartą. Odblokował się Adrian Owczarek,

który zdobył gola i zaliczył asystę przy drugiej bramce. - Mam nadzieję, że bramka Adriana Owczarka pomoże mi w dalszej grze. Zresztą było to widać po całym zespole, jak ucieszył się z tego gola. Adrian potrafi grać w piłkę i stworzyć sobie sytuację, tylko gorzej było z wykończeniem. Dzisiaj zdobył ją „po profesorsku”, a przy drugiej asystował, także chwala mu za to - chwalił swojego napastnika Araszkiewicz. - Jednak sparingi są tylko sparingami i wszystko zweryfikuje liga - dodał.

W tym tygodniu Jarotę czekają dwa kolejne mecze. Już we wtorek zagrają z Górnikiem Konin (godz. 19.30), a w sobotę zmierzą się z Polonią Środa (godz. 12.00). Oba spotkania zostaną rozegrane na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Jarocinie.

(faf)

JAROTA HOTEL JAROCIN	0:2
WARTA POZNAŃ	(0:1)
SKŁAD	

Jarota Hotel Jarocin: Simon Krawczyk, Hubert Oczkowski, Krzysztof Czabański, Igor Skowron, zawodnik testowany (46), Jędrzej Ludwiczak, Łukasz Białozyta, Hubert Nawrocki (46), Piotr Garberek, Karol Danielak, Sebastian Kamiński (46), Tobiasz Kupczyk, Damian Pawlak, Adrian Owczarek (60), Hubert Antkowiak

BRAMKI

0:1 - Maciej Wichłowski (40)
0:2 - Marcin Trojanowski (85)

JAROTA HOTEL JAROCIN	2:2
OSTROVIA OSTRÓW WLKP.	(1:1)
SKŁAD	

Jarota Hotel Jarocin: Szymon Dutkiewicz, Piotr Garberek, Igor Skowron, zawodnik testowany, Mateusz Śliwa (46), Jędrzej Ludwiczak, Sebastian Kamiński (46), Damian Pawlak, Hubert Nawrocki, Krzysztof Czabański (57), Mateusz Śliwa, Tobiasz Kupczyk, Karol Danielak, Adrian Owczarek (60), Hubert Antkowiak

BRAMKI

0:1 - Maciej Stawiński (21)
1:1 - Adrian Owczarek (41)
1:2 - Tobiasz Kupczyk (47)
2:2 - Krzysztof Molka (70)



Sparing z Wartą rozgrywany był w ekstremalnych warunkach

► CO W TRAWIE PISZCZY

Raport ligowy (część II)



**DRUTEX BYTOVIA
BYTÓW**

W komfortowych warunkach do rundy wiosennej przygotowywać się będą piłkarze Drutex Bytovii Bytów. 25-osobowa kadra w poniedziałek w nocy dotarła do pięciogwiazdkowego ośrodka Atlantica Aeneas w miejscowości Ayia Napa na Cyprze. Podczas prawie dwutygodniowego obozu Bytovia rozegra cztery sparingi. Jej przeciwnikami będą: Apoel Nikozja (U-21), Tiekstilszczik Iwanowo (Rosja - II liga), Sloboda Užice (serbska ekstraklasa) i Impuls Diliżan (czwarty zespół ligi ormiańskiej).

Do tej pory bytowianie odbyli sześć gier kontrolnych. Przegrali tylko z Arką Gdynia (2:5). Zanotowali cztery zwycięstwa (2:0 z Kaszubią Kościerzyna, 4:2 z Pomorzem Potęgowo, 3:1 z Gwardią Koszalin i 2:0 z Olimpią Elbląg) oraz zremisowali 2:2 ze Stomilem Olsztyn.

Z zespołem pożegnali się mało znaczący gracze: Mateusz Wiśniewski, Łukasz Kłot i Kamil Stankiewicz (rozwiązali umowy za porozumieniem stron). Hitem transferowym może być pozyskanie Krzysztofa Gajtowskiego (byłego napastnika m.in. GKS-u Katowice, Lecha Poznań, Polonii Warszawa i Korony Kielce - 200 występów w ekstraklasie). Ponadto kadrę Waldemara Walkusza zasilili: bramkarz Tomasz Laskowski, Łukasz Pietron (Gryf Wejherowo), Jakub Bojas, Mateusz Pakosz (obaj Lech Rypin), Michał Szatek (powrót z Chojniczanki Chojnice) oraz młodzieżowcy Paweł Tyburski (Polonia Warszawa - ME) i Jakub Cesarek (Wigry Suwałki).



**ELANA
TORUŃ**

Jesienią Elana zdobyła tylko osiem punktów i zajmuje ostatnie miejsce w II lidze. - Nie będzie tragedii, jeżeli spadniemy do trzeciej ligi - powiedział toruńskim „Nowościom” Wojciech Cedro, prezes piłkarskiej spółki. - Czasami trzeba zrobić krok wstecz, aby później zrobić dwa do przodu. Nie przekreślałbym, że Elana zagra w przyszłym sezonie w trzeciej lidze. Być może wystarczy dograć do końca. W tej chwili klubu nie stać na podpisywanie drogich kontraktów. Rozpoczęliśmy zaciskanie pasa. Drużyna ma być oparta na trzech doświadczonych zawodnikach Adamie Młodzieniaku, Marcinie Wróblu i Wojciechu Świderku. Resztę składu mają uzupełnić młodzi piłkarze - mówi Cedro. Umowy z Elaną podpisało siedmiu nowych graczy. Dawid Zamiatowski, Przemysław Kryszak, Maciej Melerski, Mateusz Poczwadowski, Damian Tofil, Krzysztof Elsner i Patryk Ciężkowski. Dla większości jest to powrót do toruńskiego zespołu.

W okresie przygotowawczym Elana zaplanowała aż 11 sparingów oraz tygodniowy obóz w Itawie. Zaraz po powrocie ze zgrupowania podopieczni Roberta Kościelaka przegrali z III-ligową Polonią Gdańsk, a później zanotowali pięć pewnych zwycięstw (3:0 z Pogonią Mogiła, 5:1 z Notecianką Pakość, 6:0 ze Zdrojem Ciechocinek, 7:0 z Polonią Bydgoszcz i 3:1 z Unią Gniewkowo).

(faf)

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin
ul. Powstańców Wlkp. 1
(Ciepłownia nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA
PROMOCYJNE CENY!

OPAŁ KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199